



GEODEZYJNA IZBA GOSPODARCZA

00-043 Warszawa, ul. Czackiego 3/5

tel./fax /22/ 827-38-43

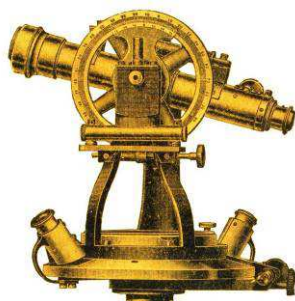
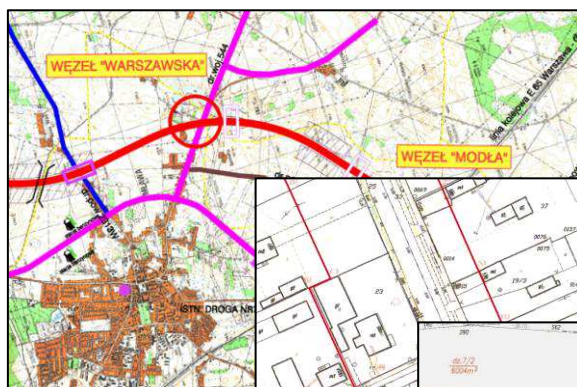
e-mail: biuro@gig.org.pl

strona internetowa: www.gig.org.pl

Bank PEKAO SA Oddział w Warszawie ul. Jasna 1
numer rachunku: 61 1240 6175 1111 0000 4574 9045



BIULETYN INFORMACYJNY NR 5



Warszawa, marzec 2012 rok

CZŁONKOWIE GIG 222 FIRM I PRZEDSTAWICIELE REGIONALNI STAN NA 29.03.2012



BIULETYN INFORMACYJNY NR 5/2012

Drodzy Państwo,

Czas szybko biegnie. Mija już pierwszy kwartał 2012 roku.

Mimo okresu zimowego w naszej branży sporo się dzieje. Dwie sprawy zdominowały wszystkie inne. Konkurs na Głównego Geodetę Kraju i deregulacja zawodów.

1) Z przecieków wynika, że zgłosiło się do konkursu 7 osób. Nazwiska podobno na razie są super tajne dlatego nie chcę ich wymieniać tym bardziej, że na giełdzie słyszymy o znacznie większej liczbie kandydatów. Ale postaram się podać optymalne kryteria, które moim zdaniem, powinna spełniać osoba będąca najważniejszym Geodetą w Polsce.

A oto one:

- kilkuletnia praca (5-10 lat) w produkcji (od wykonawcy do szefa),
- kilkuletnia praca (5-10 lat) w administracji (także od zwykłego pracownika do kierownika),
- posiadane uprawnienia zawodowe z kilku specjalności,
- biegła znajomość minimum jednego języka obcego a najlepiej dwóch,
- zdolność do skompletowania najlepszych fachowców w swoim Urzędzie,
- predyspozycje do kierowania zespołami ludzkimi,
- aktywność w dotychczasowej działalności społecznej,
- udokumentowany dorobek zawodowy,
- dobre notowania w środowisku (zarówno w produkcji jak i w administracji)
- umiejętność szybkiego podejmowania trudnych decyzji,
- preferowanie zasadzie: co masz zrobić jutro zrób dzisiaj,
- dobre relacje z przełożonymi (ale nie w/g zasady, że szef ma zawsze rację).

Myślę, że wszyscy liczymy na to, że nowy Główny Geodeta Kraju będzie spełniał, może nie wszystkie ale chociaż 80% tych warunków. Dla naszego zawodu jest to chwila bardzo ważna, bo trzeba odwrócić trend spadkowy jaki od kilku lat obserwujemy w geodezji. Musimy mieć nadzieje, że tak właśnie się stanie. Cztery nasze organizacje wystąpiły do Ministra Administracji i Cyfryzacji o umożliwienie nam wyrażenia opinii o kandydatach ale na razie na pismo to (Zał. Nr 1) nie mamy odpowiedzi.

2) Deregulacja 200 zawodów to temat, który podobno ma być lekarstwem na wszystkie polskie kłopoty i nieszczęścia.

Ku mojemu zaskoczeniu dowiedziałem się ostatnio, że geodeta to nie jeden zawód ale siedem. Wygląda na to, że jacyś urzędnicy wysokiego szczebla pomylili specjalności z zawodami.

Tak jak w wielu innych dziedzinach np. w medycynie mamy: lekarza internistę, lekarza stomatologa, lekarza chirurga, lekarza onkologa i td., tak samo w geodezji mamy: geodetę od pomiarów sytuacyjno-wysokościowych, geodetę od opracowań geodezyjno-prawnych, geodetę od pomiarów podstawowych, geodetę od obsługi inwestycji, geodetę od fotogrametrii i teledetekcji i td. Dyplom z ukierunkowaniem w danej specjalności to przepustka do zdobycia doświadczenia, które można uzyskać wyłącznie przez praktykę. Jak wiadomo w geodezji ustalono bardzo łagodne kryteria bo 3 lata praktyki dla inżyniera i 6 lat dla technika, a na końcu sprawdzian czyli egzamin przed Komisją Państwową.

Propozycja rządowa jest taka aby trzy specjalności zderegulować, rezygnując z wymaganej praktyki i egzaminu.

Dotyczy to:

- geodezyjnych pomiarów podstawowych,
- redakcji map,
- fotogrametri i teledetekcji.

Czyli osoba, która uzyska dyplom magistra inżyniera o w/w profilu kształcenia, następnego dnia może uzyskać uprawnienia i rozpocząć samodzielne wykonywanie zawodu.

Jest to porównywalne np. z uzyskaniem specjalności przez lekarza chirurga (tuż po otrzymaniu dyplomu) i bez praktyki postawienie go przy stole operacyjnym. Na efekty w przypadku chirurga długo nie będziemy czekać, natomiast w przypadku geodety nikt nie umrze, ale za jakiś czas okaże się, że straty inwestorów wynikające z popełnionych błędów będą bardzo duże. Podobnie będzie z wieloma innymi zawodami. Jedno jest pewne, że prawnicy i sądy będą miały dzięki temu wyjątkowo dużo spraw. Nie sądzę, aby autorzy deregulacji mieli świadomy zamiar zapewnienia zajęcia na kilkadziesiąt lat dla prawników, sędziów, prokuratorów i biegłych sadowych. Natomiast jeśli chodzi o dodatkową liczbę miejsc pracy i obniżenie cen w geodezji to jest to jakaś utopia, bo aby przybyło miejsc pracy musi zostać zwiększona

liczba inwestycji. A ceny też nie spadną bo obecnie (dzięki kryteriom najniższej ceny w przetargach) są najniższe z możliwych. Napisaliśmy o tym wszystkim do Ministrów Sprawiedliwości oraz Administracji i Cyfryzacji mając nadzieję, że argumenty te zostaną wzięte pod uwagę.

Pismo czterech organizacji na w/w temat stanowi Zał. Nr 2.

1. ZEBRANIE RADY GIG

W dniu 17 stycznia 2012 roku odbyło się pierwsze w tym roku posiedzenie Rady Geodezyjnej Izby Gospodarczej. Na nasze zaproszenie w posiedzeniu uczestniczył Wiceprezes GUGiK Pan Jacek Jarząbek i Radca GGK Pan Witold Radzio.

Główne tematy tego spotkania to:

- a) Omówienie wystąpienia do Rzecznika Praw Obywatelskich na temat opłat pobieranych przez ODGiK,
- b) ustalenie programu Sympozjum z okazji Dnia Geodety Europejskiego i Geoinformacji, które odbyło się 5 marca 2012 roku,
- c) Sprawy bieżące tj.:
 - przyjęcie do GIG czterech nowych firm,
 - powołanie Komisji ds. Samorządu Zawodowego Geodetów Uprawnionych oraz powierzenie przewodnictwa tej Komisji Kol. Władysławowi Bace,
 - zatwierdzenie planu szkoleń i sympozjów na I półrocze 2012 roku,
 - ustalenie, że Walne zgromadzenie Członków GIG odbędzie się 2 czerwca 2012 roku w Warszawie,
 - przyjęcie listy członków Izby na szkolenie dla wykładowców nt. standardów, organizowane przez GUGiK; ostatecznie w szkoleniu w dniach 24 i 25 lutego oraz 2 i 3 marca wzięło udział 18 członków Izby.

Jesteśmy wdzięczni Panu Wiceprezesowi GUGiK i Panu Radcy za przybycie na to posiedzenie.

Oprócz dwóch głównych tematów wspólnie z Gośćmi omówiliśmy wiele innych spraw przybliżając Kolegom z Centralnej administracji problemy wykonawstwa geodezyjnego. Konkluzja była taka, aby spotykać się częściej, ustalając wcześniej główne problemy do omówienia.

Po uwzględnieniu części uwag pismo stanowiące Zał. Nr 3 do Biuletynu wysłane zostało do Rzecznika Praw Obywatelskich. Wystąpienie to zostało poparte przez trzy organizacje geodezyjne:

- SGP (Zał. Nr 4)
- Polską Geodezję Komercyjną (Zał. Nr 5)
- Stowarzyszenie GISPOL (Zał. Nr 6).

W/w opinie przesłane zostały do RPO jako załączniki do dodatkowego pisma GIG (Zał. Nr 7) w którym prosimy o spotkanie dla bezpośredniego omówienia tematu. Pismo o identycznej treści przekazane zostało także do Prezesa Sądu Najwyższego.

2. DZIEŃ GEODETY EUROPEJSKIEGO I GEOINFORMACJI

Tak jak przewidywały komunikaty i Program, przekazane do wszystkich zainteresowanych firm i osób, w dniu 5 marca 2012 r obchodziliśmy to ważne święto geodetów.

W Brukseli odbyły się uroczystości centralne a w Warszawie nasze lokalne. Szczegółową informację o spotkaniu w miejscu urodzin Mercatora, autorstwa Kol. Romana Kasprzaka, przedstawiciela naszej Izby w CLGE oraz członka Rady GIG przedstawiam poniżej.

Warszawa, 15.03.2012

Sprawozdanie z pobytu delegacji polskiej na obchodach pierwszego Dnia Geodety Europejskiego i Geoinformacji.

W dniu 5 marca, w Brukseli, odbyła się centralna, europejska uroczystość pierwszego Dnia Geodety Europejskiego i Geoinformacji. Pomysł uroczystości brukselskich wyszedł od Rady CLGE. Pretekstem do zorganizowania uroczystości akurat tego dnia, w tym roku i w tym mieście była bardzo „okrągła”, bo pięćsetna, rocznica urodzin wielkiego kartografa i geografa Gerarda Mercatora, który urodził się w miejscowości odległej o, jak to określali organizatorzy, pół godziny jazdy samochodem od Brukseli.

Spotkanie odbyło się w głównej sali konferencyjnej Centrum Konferencyjnego Królewskiej Akademii Wojskowej. Sala była pełna uczestników, tj. około 250 osób. Spotkanie prowadziła, bardzo sprawnie i z humorem, Sekretarz Generalny CLGE, Michelle Camilleri.

W spotkaniu uczestniczył Philippe Busquin: Minister Stanu w rządzie Belgii, były Komisarz Europejski ds. Badań Naukowych, Prezydent Belgijskiej Agencji Kartograficznej NGI.

Krótkie powitanie wygłosił gospodarz miejsca konferencji, generał Harry Vindefogel, rektor Belgijskiej Królewskiej Akademii Wojskowej.

Następnie głos zabierali:

Jean-Yves Pirlot, Prezydent CLGE (Organizacja (Rada) Geodetów Europejskich) . W swoim wystąpieniu wyraził zadowolenie, że Dzień Geodety Europejskiego udało się zorganizować, zarówno na poziomie europejskim jak i w niektórych krajach członkowskich CLGE. Wśród kilku krajów, które zorganizowały u siebie obchody, wymienił również Polskę, co miło polecthało delegację polską. Wyraził również nadzieję, że Dzień Geodety Europejskiego stanie się tradycją i będzie obchodzony co rok. Zasugerował, że każdy kolejny „dzień” powinien być poświęcony innemu wielkiemu geodecie. Również miejsca (kraj, miasto) kolejnych obchodów centralnych na szczeblu europejskim są kwestią wyboru. Sporo miejsca w swoim wystąpieniu poświęcił przedstawieniu roli jaką pełni CLGE. Podkreślał, jak wielkie znaczenie ma upowszechnianie w świadomości administracji wszystkich szczebli oraz wśród społeczeństw naszych krajów, roli naszego zawodu na każdym szczeblu: od krajowego poczynając a na indywidualnym obywatelu kończąc. Przy czym i w jego wypowiedzi, i innych, podkreślano, że oprócz tradycyjnie pojętej geodezji coraz większą rolę odgrywa geoinformacja i, że to my geodeci jesteśmy najbardziej predystynowaną grupą zawodową do profesjonalnego zajmowania się tą dziedziną.

CheeHai Teo, Prezydent FIG (Międzynarodowa Federacja Geodetów). Pogratiulował przede wszystkim pomysł zorganizowania Dnia Geodety Europejskiego. W swoim, dość obszernym wystąpieniu, mówił o roli geodezji w rozwoju państw, szczególnie tych słabiej rozwiniętych jak również o roli geodezji i geoinformacji w ochronie środowiska.

W części akademickiej wykłady o tematyce związanej z patronem Dnia Geodety – Gerardem Merkatozem, wygłosili:

Prof. dr Etienne Rooms. Tytuł wykładu: „Mercator, człowiek na każdy czas w Holandii jak również w całej Europie”. Wykład poświęcony był głównie naświetleniu sytuacji politycznej w tej części Europy w której żył Mercator, tj. terenów obecnej Belgii, Holandii, Niemiec, Francji, Hiszpanii. Wykład uświadomił jak w okresie życia Merkatora (XVI wiek), sytuacja polityczna w tym rejonie Europy była mało stabilna. Granice państw nie były wcale tak oczywiste jak obecnie. Nic dziwnego więc, że do Merkatora „roszcza” pretensje 3 kraje: Belgia, Holandia, Niemcy.

Prof. dr Phillipe De Maeyer. Tytuł wykładu: „Merkator – jego życie, jego spuścizna”. W wykładzie m.in. o tym, że podstawy swojego, do dziś stosowanego, i jego imieniem nazwanego odwzorowania, opracował przy użyciu załedwie cyrkla i ekierki. Wzory matematyczne powstały znacznie później. Ciekawostką jest, że Merkator, który głównie zajmował się wytwarzaniem globusów, nigdy nie wyjechał poza najbliższe sąsiedztwo miejsca urodzenia.

Dr inż. Jens Riecken. Tytuł wykładu: „Merkator, a wyzwania jakie stoją przed współczesnym geodetą europejskim”. Akcent zdecydowanie położony był na „wyzwania”, m.in. kataster i bazy danych przestrzennych.

Po części oficjalnej odbył się obiad, tzw. „standing dinner”, a więc „stojący obiad”, przez niektórych nazwany „walking dinner”, a więc „chodzący obiad”. Był doskonałą okazją do porozmawiania z uczestnikami spotkania. Jeśli idzie o stronę kulinarną obiadu, to ponieważ gusta bywają różne i bardzo indywidualne, nie będę tego tematu rozwijać.

Przed rozpoczęciem spotkania miałem okazję rozmawiać z Prezydentem CLGE, panem Jean-Yves Pirlot i Sekretarz Generalną panią Michelle Camilleri. Poinformowałem ich o naszym warszawskim sympozjum oraz wręczyłem im dyplomy takie, jakie otrzymali uczestnicy spotkania warszawskiego.

Zaszczycił mnie również rozmową sam Przewodniczący FIG, pan CheeHai Teo.

Roman Kasprzak

W spotkaniu w Warszawie uczestniczyło ponad 60 osób. Bardzo znaczącą i liczną grupę stanowili nasi Profesorowie, oraz przedstawiciele administracji z Panem Prezesem Jackiem Jarząbką na czele. Dopisali także przedstawiciele wszystkich organizacji społecznych oraz przedsiębiorcy. Bardzo dziękujemy uczestnikom za udział ale najbardziej dziękujemy autorom doskonałych referatów, które dostępne są na stronie internetowej GIG (www.gig.org.pl).

Dla przybliżenia tego Sympozjum przekazujemy następujące dokumenty:

- * Program spotkania (Zał. Nr 8)
- * Wzór dyplomu okolicznościowego, jaki otrzymali wszyscy uczestnicy uroczystości oraz władze CLGE w Brukseli (Zał. Nr 9)
- * Tezy wynikające z poszczególnych referatów (Zał. Nr 10)

W trakcie przygotowywania są wnioski wynikające z w/w tez oraz z dyskusji. Przekażemy je nowemu GGK, opublikujemy w następnym Biuletynie oraz powiesimy na naszej stronie internetowej.

3. SPRAWA DOSTĘPU GEODETÓW DO KSIĄG WIECZYSTYCH

Jak Państwo pamiętacie wystąpiliśmy w tej sprawie do Ministra Sprawiedliwości a prośbę naszą poparła GGK Pani Jolanta Orlińska. Mamy już odpowiedź na ten temat od Wiceministra Sprawiedliwości Pana Grzegorza Wałęjko (Zał. Nr 11) i pismo od p.o. GGK Pana Jacka Jarząbka (Zał. Nr 12). W całej rozciągłości nie zgadzamy się z negatywnym stanowiskiem Ministerstwa. Jesteśmy zawodem zaufania publicznego a pełniejszy dostęp do akt ksiąg wieczystych jest nam niezbędny dla prawidłowej i sprawnej obsługi inwestycji oraz właścicieli nieruchomości. W związku z tym GIG 27.03.2012r skierowała kolejne pismo (Zał. Nr 13), bezpośrednio do Ministra Jarosława Gowina, bo odesłanie nas do narożnika jest nieporozumieniem.

4. STARANIA O OTWARCIE DLA GEODETÓW WOLNEGO RYNKU PRAC GEODEZYJNYCH POD INWESTYCJE LINIOWE

W Biuletynie Nr 4 publikowaliśmy nasze wystąpienie na ten temat do Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych. W odpowiedzi Urząd poprosił nas o konkretne przykłady (Załącznik Nr 14). Przykłady te podaliśmy (Załącznik Nr 15).

Przy okazji proszę do wszystkich firm o przesyłanie do UZP (w nawiązaniu do naszego wystąpienia) podobnych spraw z którymi Państwo się zetknęli. Mamy nadzieję, że pomoże to zrealizować nasz wniosek.

5. UPROSZCZENIA DO PROJEKTU „TRZECIEJ” USTAWY DEREGULACYJNEJ

Propozycję GIG przekazaliśmy do Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Gospodarki Pana Mariusza Hoładyja (pismem z dnia 9.03.2012r). W związku z tym, że nie ma pewności, że będzie i kiedy będzie opracowywane nowe Prawo Geodezyjne i Kartograficzne, korzystając z prośby Ministerstwa Gospodarki o podanie tematów upraszczających procedury geodezyjne zgłosiliśmy następujące tematy:

- przeniesienie podziałów do Prawa Geodezyjnego i Kartograficznego,
- zlikwidowanie decyzji o podziałach nieruchomości,
- przekazanie postępowań rozgraniczeniowych w przypadku braku sporów, geodetom uprawnionym,
- likwidacja kontroli prac geodezyjnych wykonanych przez geodetów uprawnionych.

W/w pismo stanowi Załącznik Nr 16

6. SZKOLENIA, SYMPOZJA I KONFERENCJE

Plan szkoleń i Sympozjów na I półrocze 2012r

L.p.	Tytuł szkolenia	Miejsce szkolenia	Data szkolenia	Liczba uczestników
1	Szkolenie z zakresu stosowania nowych przepisów prawa ujętych w rozporządzeniu MSWiA w sprawie standardów technicznych...	Chorzów Organizator Przedstawiciel Regionalny	8-02-2012	25
2	Rozgraniczanie nieruchomości	Lublin	15.02.2012	23
3	Rozgraniczanie nieruchomości	Szczecin	29.03.2012	31
4	Symposium z okazji „DNIA GEODETY EUROPEJSKIEGO I GEOINFORMACJI	Warszawa	05.03.2012	60
5	Dokumentacja geodezyjna i geodezyjno-prawna dla dróg i kolei	Warszawa	18.04.2012	
6	Dokumentacja geodezyjna i geodezyjno-prawna dla dróg i kolei	Gdańsk	20.04.2012	
7	Podziały i rozgraniczanie nieruchomości	Kielce	09.05.2012	
8	Dokumentacja geodezyjna i geodezyjno-prawna dla dróg i kolei	Kraków	23.05.2012	
9	Symposium na temat przepisów o standardach technicznych w przeddzień Walnego Zgromadzenia Członków GIG	Warszawa	1.06.2012	

Szanowni Państwo!

Zdajemy sobie sprawę z kłopotów finansowych w b.r. ale wydatek 300,00zł (netto) a dla członków Izby 230,00 zł (netto) na szkolenie jest inwestycją w wiedzę, która bardzo szybko się zwróci. Zachęcamy więc do liczniejszego uczestnictwa w szkoleniach i sympozjach.

7. PUBLIKACJE W PISMACH GEODEZYJNYCH

W marcowym magazynie GEODETA nasz członek Kolega Alfons Jacko opublikował bardzo interesujący artykuł „O potrzebie stabilizacji granic nieruchomości”. Bardzo słusznie stwierdza, że zmiana przepisów spowodowała brak wniosków o trwałą stabilizację granic, co jest powodem zwiększania się liczby sporów granicznych. Píše też o nowych technologiach, które zmierzają do likwidacji map a tworzenia tylko baz danych.

Ciekawe kiedy Sądy (bo notariusze może szybciej) będą korzystać z baz danych zamiast z klasycznej mapy do celów prawnych. Porusza także relacje pomiędzy granicami ewidencyjnymi a granicami ustalonymi wg stanu prawnego.

Gratuluję Ci Alku! Ciekaw jestem czy będzie jakiś odzew. Może nowy GGK zainteresuje się tym „przyziemnym” tematem.

Przy okazji namawiam wszystkie Koleżanki i Kolegów do pisania i publikowania artykułów w naszym Biuletynie także.

Pozdrawiam Czytelników Biuletynu,
Życząc Państwu Wszystkiego Najlepszego
z okazji Świąt Wielkiej Nocy

Bogdan Grzechnik
Prezes GIG

Załączniki:

- Nr 1. Pismo GIG do Ministra Administracji i Cyfryzacji dotyczące konkursu na stanowisko Głównego Geodety Kraju.
- Nr 2. Pismo do Ministra Administracji i Cyfryzacji i Ministra Sprawiedliwości na temat deregulacji trzech specjalności w geodezji.
- Nr 3. Pismo GIG do Rzecznika Praw Obywatelskich na temat opłat pobieranych przez ODGiK.
- Nr 4. Pismo SGP popierające wystąpienie GIG do RPO.
- Nr 5. Pismo Polskiej Geodezji Komercyjnej popierające wystąpienie GIG do RPO.
- Nr 6. Pismo Stowarzyszenia GISPOL popierające wystąpienie GIG do RPO.
- Nr 7. Dodatkowe pismo GIG do RPO.
- Nr 8. Program Symposium w dniu 5.03.2012r.
- Nr 9. Wzór Dyplomu Okolicznościowego.
- Nr 10. Tezy wynikające z referatów.
- Nr 11 Pismo do Wiceministra Sprawiedliwości na temat badania KW przez geodetów.
- Nr 12. Pismo od p.o. GGK na w/w temat.
- Nr 13. Pismo do Ministra J. Gowina w w/w sprawie.
- Nr 14. Pismo od Urzędu Zamówień Publicznych.
- Nr 15. Pismo do UZP z konkretnymi przykładami.
- Nr 16. Pismo do Ministra Gospodarki w sprawie uproszczeń przepisów do projektu „trzeciej” ustawy deregulacyjnej.

Warszawa 21 lutego 2012

Szanowny Pan
Minister

Michał Boni

Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji

Warszawa

Szanowny Panie Ministrze,

W nawiązaniu do ogłoszonego Konkursu na stanowisko Głównego Geodety Kraju, biorąc pod uwagę ogrom zadań stojących przed Służbą Geodezyjną i Kartograficzną oraz ich wagę w zakresie procesów inwestycyjnych oraz bezpieczeństwa i obronności państwa, Stowarzyszenie Geodetów Polskich, Geodezyjna Izba Gospodarcza, Krajowy Związek Pracodawców Firm Geodezyjno-Kartograficznych oraz Stowarzyszenie Kartografów Polskich zwracają się z uprzejmą prośbą o rozważenie udziału przedstawicieli naszych organizacji w Komisji Konkursowej.

Z poważaniem

Stowarzyszenie Geodetów Polskich
Prezes Stanisław Cegielski

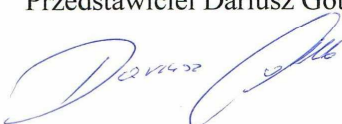

Geodezyjna Izba Gospodarcza
Prezes Bogdan Grzechnik



Krajowy Związek Pracodawców Firm Geodezyjno-Kartograficznych
Prezes Waldemar Kłócek



Stowarzyszenie Kartografów Polskich
Przedstawiciel Dariusz Gotlib



Warszawa, dnia 27 lutego 2012 r.

**Szanowny Pan
Jarosław Gowin
Minister Sprawiedliwości
Ministerstwo Sprawiedliwości
Al. Ujazdowskie 11
00-950 Warszawa**

Szanowny Panie Ministrze,

W nawiązaniu do spotkania w dniu 24 stycznia 2012 r., które miało miejsce w siedzibie Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji przy ul. Batorego w Warszawie z inicjatywy Sekretarza Stanu Pana Włodzimierza Karpińskiego, w przedmiocie projektowanej nowelizacji przepisów ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne (tekst jednolity: Dz. U. z 2010 r. Nr 193 poz. 1287 ze zm.) dotyczącej zniesienia wymogu przeprowadzania egzaminów na uprawnienia zawodowe z zakresów: geodezyjnych pomiarów podstawowych, redakcji map oraz fotogrametrii i teledetekcji oraz spotkania organizacji geodezyjnych z Głównym Geodetą Kraju, które odbyło się w dniu 9 lutego 2012 r. mającego na celu wypracowanie wspólnego stanowiska w przedmiocie ograniczenia „regulowanych zawodów”

Polska Geodezja Komercyjna Krajowego Związku
Pracodawców Firm Geodezyjno-Kartograficznych,
Geodezyjna Izba Gospodarcza, Stowarzyszenie Geodetów
Polskich i Stowarzyszenie Kartografów Polskich

przedstawiają Panu Ministrowi stanowisko w tej sprawie z prośbą o rozważenie oraz życzliwe przyjęcie.

Stanowisko to wskazuje podstawowe kwestie, które zdaniem Polskiej Geodezji Komercyjnej Krajowego Związku Pracodawców Firm Geodezyjno-Kartograficznych, Geodezyjnej Izby Gospodarczej, Stowarzyszenia Geodetów Polskich i Stowarzyszenia

Kartografów Polskich winny być wzięte pod uwagę przy projektowaniu zmian ustawy we wskazanym wyżej zakresie.

1. Geodeta I KARTOGRAF jako zawód regulowany.

W Polsce, podobnie jak w większości państw Unii Europejskiej, działalność geodezyjna jest regulowana prawnie. Potrzeba regulacji tego obszaru działalności wynika przede wszystkim z celów i funkcji pełnionych przez geodezję.

Geodezja i kartografia są dziedzinami nauki, techniki, gospodarki i administracji, pełni szereg funkcji, w tym funkcję systemu informacyjnego o terytorium kraju, funkcję porządkową w zakresie ewidencji nieruchomości, a także innych obiektów i zjawisk w przestrzeni kraju, funkcję realizacji przestrzennej w procesie inwestycyjnym, funkcję infrastrukturalną naukową i naukowo-techniczną wobec siebie i innych nauk, w szczególności nauk o Ziemi. Funkcje przypisywane geodezji i kartografii stanowią jednocześnie zadania publiczne państwa.

W świetle art. 5 Konstytucji Rzeczpospolita strzeże niepodległości i nienaruszalności swojego terytorium, zapewnia wolności i prawa człowieka i obywatela oraz bezpieczeństwo obywateli. Z kolei na podstawie art. 21 Konstytucji Rzeczpospolita chroni własność. Czuwa nad wykonywaniem przez obywateli obowiązków troski o dobro wspólne (art. 82 Konstytucji), ponoszenia ciężarów i świadczeń publicznych określonych w ustawie (art. 84 Konstytucji). Wiąże się to w szczególności z zapewnieniem bezpieczeństwa i porządku publicznego, ochroną mienia, zdrowia społeczeństwa i środowiska oraz zabezpieczeniem trwałości w wewnętrznej strukturze – właściwych stosunków społecznych. W konsekwencji realizowanie zadań z zakresu geodezji ściśle związane jest z funkcją państwa i to państwo zobowiązane jest do właściwego doboru formy oraz sposobu realizacji tej funkcji.

Współcześnie odchodzi się od realizacji wszystkich funkcji państwa tylko i wyłącznie w formie władczej. Okazuje się bowiem, iż w niektórych obszarach przeniesienie obowiązku realizacji zadania publicznego na płaszczyznę prywatnoprawną przynosi lepsze efekty i wiąże się z koniecznością poniesienia niższych kosztów. Na tym tle można zaobserwować zjawisko prywatyzacji zadań publicznych oraz prywatyzacji wykonywania zadań publicznych. W tym pierwszym przypadku pewne zadania całkowicie przestają być traktowane jako zadania publiczne i państwo lub jednostka samorządu terytorialnego rezygnują z zajmowania się nimi, co oznacza przejęcie zadań przez podmioty niepubliczne, podczas gdy w tym drugim przypadku, samo zadanie nie przestaje być traktowane jako zadanie publiczne i pozostaje

nadal w orbicie zainteresowania państwa lub samorządu, jednakże zmienia się podmiot wykonujący to zadanie lub formy prawne w jakich jest ono wykonywane. Wówczas też na organach państwowych lub samorządowych nadal spoczywa odpowiedzialność za wykonanie zadania.

W dziedzinie geodezji państwo korzysta z obydwu form prywatyzacji sfery wykonawczej funkcji państwa, z tym, że geodetom i kartografom powierza się wykonywanie nie całych zadań publicznych, lecz wyodrębnionych ich części (fragmentów), bez powierzania spraw w pełnym zakresie. Geodeta czy kartograf sporządza mapy do celów politycznych, wojskowych, planistycznych, mapy do celów projektowych, tworzy referencyjne bazy danych, które stanowią podstawę specjalistycznych opracowań oraz kluczowych decyzji związanych z bezpieczeństwem publicznym, realizuje na gruncie zamierzenia planistyczne i projektowe uwzględniając aspekty prawne, przeprowadza geodezyjną inwentaryzację powykonawczą, dokonuje bieżącej inwentaryzacji sieci technicznego uzbrojenia terenu, dokonuje kontroli przemieszczeń i odkształceń tych obiektów, które tego wymagają. Realizując plany zagospodarowania geodeta nadaje realny kształt nieruchomościom. Wykonuje też podziały i scalenia nieruchomości pierwotnych, co wymaga szczególnej dbałości o ustalenie ich stanu prawnego.

W takim przypadku, gdy zadania publiczne są powierzane jednostkom lub podmiotom gospodarczym, państwo zobowiązane jest do dołożenia szczególnej staranności w zakresie doboru form i sposobów ich realizacji. W dziedzinie geodezji i kartografii gwarantem właściwej realizacji tych zadań jest ich powierzenie podmiotom, które posiadają w tym względzie właściwe kwalifikacje. Tylko wówczas bowiem podmioty te dają rękojmię należytego wykonywania przez państwo funkcji ochronnych w zakresie geodezji i kartografii. Z tego też względu dokonywanie wszelkich zmian mogących wpływać na zakres realizacji powyższych zadań powinno nastąpić z daleko idącą rozważą przy uwzględnieniu konieczności zapewnienia realizacji funkcji państwa w tym obszarze. Rozwaga ta powinna być zachowana w szczególności w przypadkach, gdy tak jak przy redakcji map oraz fotogrametrii i teledetekcji, realizacja zadania powiązana jest dodatkowo z gospodarowaniem środkami publicznymi.

Podkreślenia również wymaga, że przekazanie realizacji ww. zadań publicznych geodetom zdecydowało jednocześnie o zaliczeniu tego zawodu do tzw. zawodów regulowanych. Termin ten został wprowadzony do pochodnego prawa europejskiego dyrektywą z dnia 21 grudnia 1988 r. w sprawie ogólnego systemu uznawania dyplomów szkół wyższych, przyznawanych na zakończenie przynajmniej trzyletniego kształcenia i szkolenia zawodowego. Dyrektywa ta została implementowana do polskiego porządku

prawnego ustawą z dnia 26 kwietnia 2001 r. o zasadach uznawania nabytych w państwach członkowskich Unii Europejskiej kwalifikacji do wykonywania zawodów regulowanych. Przez pojęcie „zawodu regulowanego rozumie się na gruncie wskazanych wyżej aktów prawnych zawód, do którego dostęp jest uzależniony przez ustawodawstwo krajowe od posiadania określonego dyplomu lub innego dokumentu potwierdzającego niezbędny poziom kwalifikacji.

Wyrazem powyższych założeń jest art. 42 ust. 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne, zgodnie z którym do wykonywania samodzielnych funkcji w dziedzinie geodezji i kartografii jest niezbędne posiadanie uprawnień zawodowych. Przez wykonywanie samodzielnych funkcji w dziedzinie geodezji i kartografii rozumie się takie działania, które ustawodawca postrzega jako związane z realizacją funkcji państwa. Do obszarów tych ustawodawca zaliczył:

- 1) kierowanie pracami geodezyjnymi i kartograficznymi, podlegającymi zgłoszeniu do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, oraz sprawowanie nad nimi bezpośredniego nadzoru;
- 2) wykonywanie czynności rzeczoznawcy z zakresu prac geodezyjnych i kartograficznych, podlegających zgłoszeniu do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego;
- 3) pełnienie funkcji inspektora nadzoru z zakresu geodezji i kartografii;
- 4) wykonywanie czynności technicznych i administracyjnych związanych z rozgraniczaniem nieruchomości;
- 5) wykonywanie prac geodezyjnych i kartograficznych niezbędnych do dokonywania wpisów w księgach wieczystych oraz prac, w wyniku których mogłoby nastąpić zagrożenie dla zdrowia lub życia ludzkiego.

Należy dodać, że w art. 31 ust. 4 ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne w ramach prac związanych z rozgraniczaniem nieruchomości w razie zaistnienia sporu, co do przebiegu linii granicznych, geodeta nakłania strony do zawarcia ugody. Ugoda zawarta przed geodetą posiada moc ugody sądowej.

W nawiązaniu do powyższych obszarów ustawodawca w art. 43 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne określił zakresy uprawnień zawodowych, których otrzymanie upoważnia do wykonywania określonych w nich prac. Uprawnienia zawodowe nadaje Główny Geodeta Kraju na podstawie wyników postępowania kwalifikacyjnego, przeprowadzonego przez komisję kwalifikacyjną do spraw uprawnień zawodowych.

Osoby wykonujące samodzielne funkcje w dziedzinie geodezji i kartografii są obowiązane wykonywać swoje zadania z należytą starannością, zgodnie z zasadami współczesnej wiedzy technicznej i obowiązującymi przepisami prawa. W związku z koniecznością zapewnienia realizacji

funkcji państwa w dziedzinie geodezji naruszenie powyższych standardów ustawodawca poddaje rygorowi odpowiedzialności dyscyplinarnej.

W obecnym stanie prawnym zawód geodety może w Polsce zatem wykonywać każdy, kto ukończył średnią lub uczelnię wyższą o odpowiednim profilu. Natomiast uprawnienia do wykonywania samodzielnych funkcji w dziedzinie geodezji i kartografii są niezbędne wyłącznie tam, gdzie kieruje się pracami geodezyjnymi i kartograficznymi, których rezultaty wykorzystywane są przez obywateli w postępowaniach przed organami administracji publicznej lub sądowymi, lub gdy wynik tych prac może mieć wpływ na zagrożenia życia lub zdrowia obywateli (obszar bezpieczeństwa publicznego jako zadania państwa).

W konsekwencji powyższych ustaleń zniesienie uprawnień zawodowych w którymkolwiek z wyżej wymienionych obszarów winno być poprzedzone ustaleniem przez ustawodawcę, iż wykonywanie czynności w tej dziedzinie nie jest już związane z realizacją funkcji ochronnych państwa. Analiza obszarów wymienionych w art. 42 ust. 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne nie pozwala jednak na przyjęcie takiego wniosku. O ile zatem same zakresy uprawnień oraz kryteria ich przyznawania mogą być poddane przez ustawodawcę kontroli, o tyle zniesienie uprawnień zawodowych w którymkolwiek z powołanych wyżej obszarów jest nieuprawnione.

Podkreślenia również wymaga, iż z uwagi na charakter prac podejmowanych w ramach wymienionych wyżej obszarów rękojmi należytego ich wykonywania nie daje wyłącznie wykształcenie akademickie, bez udokumentowanej w tym względzie praktyki zawodowej oraz weryfikacji wiedzy w tym zakresie przez wyspecjalizowaną w tym względzie komisję.

Istotną kwestią jest również sfera reglamentacji prawnej. Znajomość przepisów prawa w odniesieniu do czynności objętych zakresami poszczególnych uprawnień ma znaczenie fundamentalne, skoro główną rolą geodety jest porządkowanie stanów prawnych.

W przypadku zniesienia uprawnień zawodowych, w którymkolwiek z ww. zakresów, jedynymi kryteriami, które według projektu nowelizacji ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne należałoby spełnić, by mieć uprawnienia do wykonywania samodzielnych funkcji w dziedzinie geodezji i kartografii, byłyby: wykształcenie geodezyjne (wyższe lub średnie), niekaralność oraz umiejętności praktyczne, które dodatkowo nie podlegałyby żadnej weryfikacji. Kryteria te, jak podnoszono wyżej, nie dają rękojmi należytego wykonywania zadań państwa. Stanowisko Polskiej Geodezji Komercyjnej Krajowego Związku Pracodawców Firm Geodezyjno-Kartograficznych, Geodezyjnej Izby Gospodarczej, Stowarzyszenia Geodetów Polskich i Stowarzyszenia Kartografów Polskich nie jest w tym względzie odosobnione.

Na konferencji naukowej, która miała miejsce w dnia 24-26 września 2009 r. w Pogorzeliczy nt. Procesu kształcenia geodetów w polskim systemie nauczania, reprezentant

Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii - Pani Alicja Kulka, przedstawiła jednoznaczne stanowisko, zgodnie z którym szkolnictwo nie przygotowuje do samodzielnego wykonywania funkcji w dziedzinie geodezji i kartografii. Niezbędne jest dodatkowe doszkalanie, zarówno w zakresie pozyskiwania wiedzy fachowej, jak również w aspekcie praktycznego przygotowania do wykonywania danego zawodu. Na dowód przedstawiła ona stanowiska poszczególnych grup społecznych pracodawców, absolwentów i przedstawicieli szkół wyższych w związku procesem kształcenia geodetów i kartografów w Polsce. Stanowiska te obejmowały następujące tezy:

1/ Pracodawcy:

- absolwenci są znacznie gorzej przygotowani do realizacji zadań pracodawcy niż było to 5-10 lat temu;
- uczelnie nie przystosowują kształcenia studentów do potrzeb rynku;
- kierunki studiów nie ulegają zmianie, choć potrzeby rynku wykazują inne potrzeby, np. w zakresie obsługi geodezyjnych: budowy dróg, suwnic, obiektów kubaturowych;
- brak absolwentów w dziedzinach wyżej wymienionych, jak również w fotogrametrii, GIS, mapach wielkoskalowych, katastrze nieruchomości, geoinformacji;
- brak przygotowania absolwentów do pracy w terenie;
- brak znajomości instrukcji technicznych przez absolwentów;
- niewystarczająca znajomość przepisów z zakresu prawa;

2/ Absolwenci:

- wnoszą o położenie większego nacisku na poznawanie większego zakresu oprogramowań stosowanych w geodezji;
- na poziomie magisterskim powinny być już ściśle specjalizacje analizowane w skali kraju przez resort edukacji, by nie tworzyły się znaczące dysproporcje ilościowe;
- wnoszą o wprowadzenie obligatoryjnych praktyk w przedsiębiorstwach produkcyjnych.

3/ Przedstawiciele szkół wyższych:

- uczelnie działają w określonych ramach, którymi są obowiązujące minima programowe, ostatnie stworzone dwa lata temu;

- obecny dwuetapowy system nauczania, inżynierski-licencjat i magisterski miał realizować postulat kształcenia wykonawcy - po uzyskaniu dyplomu licencjata oraz specjalisty- po uzyskaniu magisterium;
- podkreślano wagę praktyk zawodowych dla których w minimum programowym przewidziano jedynie okres 4 tygodni.
- wykształcenie absolwenta-inżyniera musi być w zasadzie ogólne, a przysposobienie do konkretnie wykonywanej pracy następuje już w firmie. Drugi etap studiów (magisterski) specjalizuje studenta w konkretnym kierunku.

Z powyższych stanowisk wynika, iż również po dokonaniu reformy programowej uczelnie wyższe nie spełniają postulatu kształcenia specjalisty, który byłby w stanie wykonywać samodzielne funkcje w dziedzinie geodezji i kartografii. Wręcz przeciwnie zmniejszono czas wykładów i ćwiczeń dla całego toku studiów z zakresu geodezji i kartografii (w poprzednich latach było to około 5000 godzin, w latach 80-tych było to 4600 godzin, do niedawna było to 3600 godzin, a obecnie jest 3400 godzin, łącznie dla studiów I i II stopnia). Tylko ok. 80% studentów kontynuuje studia II stopnia (w ostatnim roku ilość jeszcze się zmniejszyła). Względy finansowe oraz organizacyjne nie pozwalają też na właściwe prowadzenie zajęć praktycznych przez uczelnię.

Ze stanowiska Pana Adolfa Jankowskiego (reprezentanta Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii), który na tym samym spotkaniu konferencyjnym odnosił się do ekspertyz programów studiów wykonanych na zlecenie Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii w 2008 r., wynika natomiast, że obecna koncepcja procesu kształcenia nie spełnia wymagań stawianym geodecie i kartografowi uprawnionemu, jako osobie zaufania publicznego. Przepis dający Głównemu Geodecie Kraju możliwość uznawania posiadania innego pokrewnego wykształcenia i długoletniej geodezyjnej lub kartograficznej praktyki zawodowej w uzasadnionych wypadkach za spełnienie wymagań kwalifikacyjnych został uznany przez tego autorów za wadliwy merytorycznie w zakresie geodezji.

W tych okolicznościach rezygnacja z wymogu uzyskania uprawnień w materii objętej treścią art. 42 ust. 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne wydaje się swoistym nieporozumieniem.

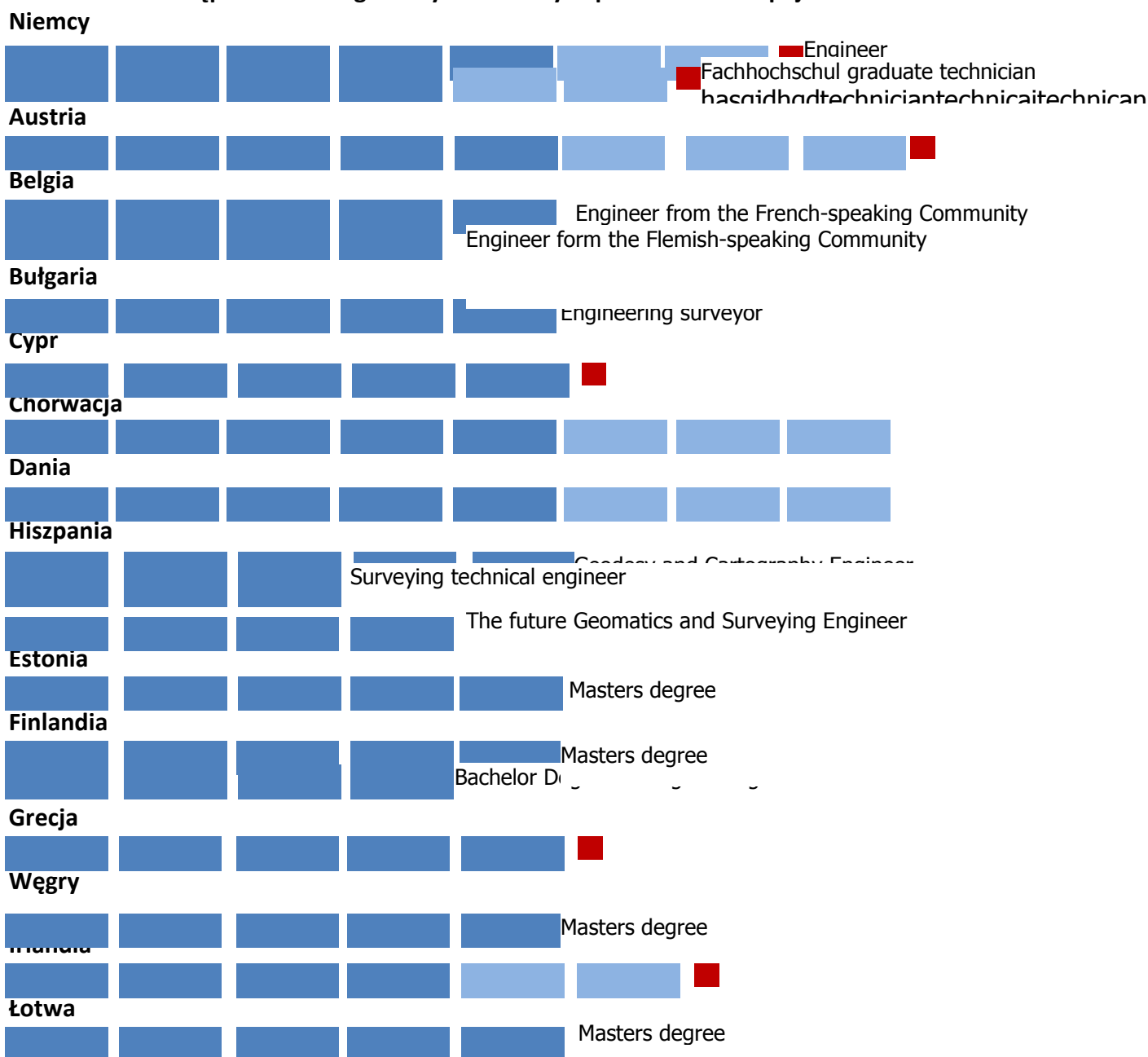
Wreszcie na koniec wskazać należy, iż wątpliwości nasze budzą również cele samej nowelizacji przepisów dotyczących uprawnień zawodowych. Prowadzone postępowania kwalifikacyjne nie skłaniają do wniosku jakoby istniała potrzeba zapewnienia szerszego dostępu do zawodu. Koszty postępowania związanego z nadaniem uprawnienia do

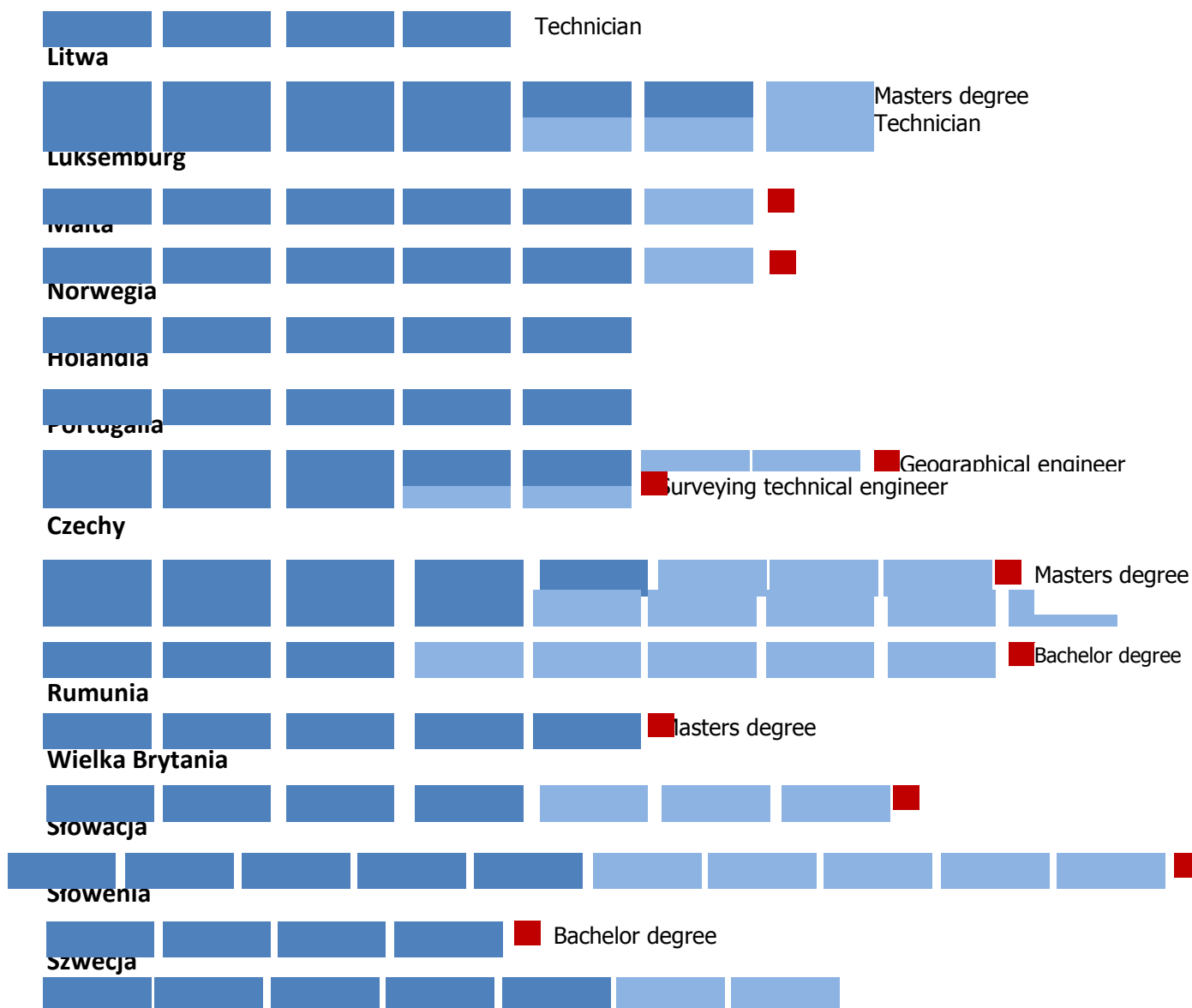
wykonywania zawodu nie są niewspółmierne do funkcji państwa, które w ten sposób mają ulec zabezpieczeniu. Teza dotycząca obniżenia cen usług geodezyjnych nie jest zaś poparta żadnymi argumentami natury ekonomicznej czy socjologicznej. Natomiast obniżenie cen usług poniżej realnych kosztów doprowadzi, bo musi, do obniżenia jakości prac, a w konsekwencji może doprowadzić również do strat w realizowanych inwestycjach, a na wadliwie wykonanych pracach do celów prawnych, np. podziałach nieruchomości, zostaną zawarte akty notarialne lub wydane decyzje administracyjne, których skutki trudno nawet przewidzieć.

Koncepcja dotycząca zniesienia uprawnień (lub ich części) w materii objętej treścią art. 42 ust. 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne nie pozostaje również w zgodzie z rozwiązaniami, które przyjmowane są w większości państw członkowskich Unii Europejskiej. W zdecydowanej większości tych państw geodezja i kartografia są traktowane jako dwie różne dyscypliny, a co z tego wynika i dwa różne zawody, chociaż powiązania pomiędzy geodezją, a kartografią są różne w poszczególnych państwach. Przykładowo we Francji, Holandii, Grecji powiązanie pomiędzy nimi jest bardzo znikome z uwagi na podporządkowanie tych dyscyplin różnym resortom. Podobnie luźne powiązania występują w Portugalii i Hiszpanii. W przypadku np. Niemiec, Danii, Szwecji i Finlandii powiązania te są o wiele silniejsze. W państwach Europy Zachodniej najczęściej nie istnieją uprawnienia zawodowe w zakresie kartografii, zaś legitymacją prawną ubiegania się o pracę kartografa jest dyplom odpowiedniej specjalizacji (czasem powiązany z obowiązkiem odbycia stażu praktycznego). Jednak wynika to z faktu, że wykonywanie opracowań kartograficznych urzędowych realizowane jest najczęściej przez wyspecjalizowane rządowe agencje kartograficzne i pomiarowe, które mają prawo i obowiązek szczegółowej weryfikacji pracowników i wykonawców, a nie wybierają go w oparciu o najniższą cenę ofertową w przetargu publicznym. W Polsce, podobnie jak w innych państwach, zasadniczo nie wymaga się szczególnych uprawnień zawodowych w całym zakresie kartografii pozaurzędowej, więc te uprawnienia w żadnym wypadku nie hamują dostępu do zawodu kartografa z wyłączeniem zasilania i aktualizacji zasobów państwowych. W państwach Europy Wschodniej powiązania pomiędzy kartografią a geodezją są znacznie silniejsze, co znajduje wyraz zarówno w regulacjach prawnych (ustawodawstwo przewiduje wspólne prawo geodezyjne i kartograficzne), jak również instytucjach nadzorujących działalność geodezyjną i kartograficzną.

W przypadku geodezji – w poszczególnych państwach europejskich działalność ta przybiera różne formy, a służba geodezyjna jest umieszczana w różnych strukturach administracji państwowej. Podkreślenia przy tym wymaga, iż każde państwo ustala samodzielnie organizację administracji i wykonawstwa działalności geodezyjnej i kartograficznej, bowiem nie obowiązują w tym względzie normy o charakterze zharmonizowanym. Generalnie w większości krajów Unii Europejskiej działalność geodezyjna jest regulowana prawnie. Tylko w takich państwach jak Hiszpania i Rumunia zawód geodety nie należy do zawodów regulowanych; w pozostałych państwach w większości przypadków do wykonywania działalności geodezyjnej wymagane jest uzyskanie uprawnień zawodowych, gdyż sam tytuł magistra czy licencjata nie jest w tym względzie wystarczający, co obrazuje poniższy schemat.

Dostęp do zawodu geodety w niektórych państwach europejskich





LEGENDA:

Rok studiów -

Rok doświadczenia zawodowego -

Egzamin zawodowy -

Źródło opracowania: <http://www.geometre-expert.fr/content/file/anne/gb%20synthese.pdf>

Ponadto należy zwrócić uwagę, iż dokonanie pełnej analizy porównawczej w zakresie procesu kształcenia geodety i kartografa w poszczególnych państwach członkowskich Unii Europejskiej powinno być poprzedzone analizą programów studiów oraz uwzględnieniem w ich ramach praktycznego przygotowania do wykonywania zawodu, czego brakuje polskiemu systemowi kształcenia geodetów. Nie bez znaczenia jest też stopień realizacji zadań publicznych w dziedzinie geodezji przez sektor prywatny. Państwa zastrzegają możliwość realizacji części funkcji w zakresie geodezji jedynie przez organy służby geodezyjnej, które stanowią działy administracji publicznej. Z powyższych względów powyższy schemat traktowany być powinien jedynie jako materiał poglądowy. Pozwala on natomiast na

stwierdzenie, że również w innych państwach europejskich zawód geodety uznaje się za zawód regulowany.

2. Geodeta i Kartograf jako zawód zaufania publicznego

Nie sposób zająć stanowiska w zakresie uprawnień zawodowych w dziedzinie geodezji i kartografii bez uwzględnienia zasadniczych cech tych zawodów. Za utrzymaniem uprawnień zawodowych w dziedzinie geodezji i kartografii przemawia bowiem również charakter zawodu. Jest to zawód zaufania publicznego.

Uznanie zawodu geodety i kartografa za zawód zaufania publicznego ściśle związane jest z występowaniem szczególnych cech tego zawodu. Adekwatnie zawód zaufania publicznego zdefiniował P. Sarnecki, który wskazuje, że „zawodami zaufania publicznego” są takie, które posiadają następujące cechy:

- 1/ po pierwsze, ich wykonywanie wymaga posiadania określonych kwalifikacji, a tym samym gwarancji wysokiego stopnia merytorycznego przygotowania (profesjonalizmu) osób należących do takiej grupy zawodowej;
- 2/ po drugie, osoby posiadające prawo wykonywania takich zawodów poddane są odpowiedzialności dyscyplinarnej, a tym samym przy wykonywaniu czynności zawodowych muszą uwzględniać nie tylko reguły prawa, ale i reguły deontologii zawodowej;
- 3/ po trzecie, istotnym elementem relacji między wykonującymi zawód a odbiorcą usług jest zachowanie w tajemnicy informacji uzyskanych w toku podejmowanych czynności zawodowych;
- 4/ po czwarte, zawody te są istotne dla obywateli, gdyż ich wykonywanie polega na swoistej służbie w ochronie dóbr w wymiarze ogólnospołecznym, których ochrona uznawana jest za realizację istotnych wartości i potrzeb społecznych. Właśnie z uwagi na dobro, które podlega tu ochronie świadczenie pomocy jest w tym przypadku uznawane za służbę publiczną, a nie działalność usługową nastawioną na zysk.

Treść pojęcia „zawodu zaufania publicznego” była również przedmiotem analizy w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. W orzecznictwie tym Trybunał zasadniczo podzielił stanowisko prezentowane w literaturze przedmiotu, co do delimitacji tego pojęcia. Przykładowo w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 maja 2002 r. Trybunał Konstytucyjny (SK 20/00), określając status takich zawodów na przykładzie adwokatury wskazał, że polegają one na obsłudze osobistych potrzeb ludzkich, z czym wiąże się przyjmowanie informacji

dotyczących życia osobistego, a ich wykonywanie określone jest dodatkowo m. in. szczególnym charakterem wykształcenia wyższego i uzyskanej specjalizacji (aplikacje).

Wymienione wyżej cechy dotyczą również zawodu geodety i kartografa. Przepisy ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne zawierają bowiem wszystkie elementy konstytuujące ten zawód jako zawód zaufania publicznego. W tym aspekcie zwraca jednak uwagę, iż istotną cechą zawodu geodety i kartografa jako zawodu zaufania publicznego jest wymóg posiadania bardzo wysokich umiejętności fachowych. Stawianie wysokich wymagań przez ustawodawcę osobom wykonującym „zawód zaufania publicznego” jest uzasadnione w tym przypadku tym, iż powierzone są im zadania o szczególnym charakterze lub szczególnej doniosłości z punktu widzenia zadań państwa, troski o realizację interesu publicznego czy gwarancji wolności i praw jednostki, co jak wykazano już w części pierwszej niniejszego pisma ma miejsce w przypadku geodetów. Próba obniżenia standardów wymagań stawianych geodetom i kartografom w zakresie realizowanych przez nich zadań stanowi jednocześnie zagrożenie dla interesu publicznego oraz gwarancji wolności i praw jednostki.

Na marginesie wskazać dodatkowo należy, iż część autorów wymienia również korporację zawodową jako istotną cechę „zawodów zaufania publicznego”. W literaturze przedmiotu za traktowaniem samorządu zawodowego jako elementu *sine qua non* pojęcia „zawodu zaufania publicznego” opowiedziała się K. Wojtczak. Podobny pogląd wyraził C. Banasiński wskazując, że „do cech koniecznych zawodu zaufania publicznego należy ponadto występowanie samorządu zawodowego gwarantującego wykonywanie zawodu zgodne z interesem publicznym i w celu jego ochrony.” Ze stanowiska autorów zdaje się jednoznacznie wynikać, iż w sytuacji braku zorganizowanego samorządu zawodowego nie można mówić o istnieniu „zawodu zaufania publicznego.” Z takim poglądem nie można się zgodzić. Prowadziłoby to bowiem do definiowania „zawodu zaufania publicznego” jedynie w oparciu o kryterium formalne istnienia samorządu. Definiowanie „zawodu zaufania publicznego” przez pryzmat utworzenia w drodze ustawy samorządu zawodowego ponownie otwierałoby drogę do ustalania treści instytucji konstytucyjnej na podstawie aktów niższej rangi (ustaw). W świetle art. 17 ust. 1 Konstytucji w drodze ustawy można tworzyć samorządy zawodowe, reprezentujące osoby wykonujące zawody zaufania publicznego i sprawujące pieczę nad należyтым wykonywaniem tych zawodów w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony. Z przepisu tego wynika, że tworzenie samorządu zawodowego, którego jednym z konstytucyjnych celów jest reprezentowanie osób wykonujących „zawody zaufania publicznego” warunkowane jest realnym istnieniem zawodu

spełniającego wskazane merytoryczne kryteria pozwalające na zakwalifikowanie go do grupy „zawodów zaufania publicznego”. Innymi słowy musi istnieć grupa zawodowa, by powstały (utworzony) samorząd miał kogo reprezentować. Z drugiej strony, ze względu na omówiony już fakultatywny charakter decyzji o utworzeniu samorządu zawodowego należy przyjąć, że nie wszystkie „zawody zaufania publicznego” muszą posiadać taką formułę organizacyjną. Brak samorządu jako formalny element, nie stanowi zatem cechy definiującej (konstytutywnej) dla „zawodu zaufania publicznego”.

3. Zniesienie uprawnień zawodowych w dziedzinie geodezji I KARTOGRAFII a zagadnienie uznawalności kwalifikacji zawodowych

W przypadku, gdy dla wykonywania określonego zawodu wymagane jest posiadanie określonego dyplomu lub innych kwalifikacji zawodowych powstaje zagadnienie uznawalności kwalifikacji zawodowych, przy czym należy odróżnić uznawanie dyplomów do celów akademickich od uznawania dyplomów do celów zawodowych. Do celów akademickich dyplomy uznawane są, aby umożliwiły one kontynuowanie nauki w innym państwie. W tym ostatnim przypadku każdy dokument o wykształceniu, by był ważny w kraju innym niż kraj jego wydania, musi zostać poddany procedurze uznania, która jest różna dla poszczególnych krajów członkowskich UE. Czym innym jest natomiast zagadnienie uznawalności kwalifikacji zawodowych.

System wzajemnego uznawania kwalifikacji zawodowych obejmuje zawody oraz działalności, co do których wymagane jest spełnienie określonych kryteriów wymaganych przez przepisy ustawowe, administracyjne lub korporacyjne państw członkowskich. Takie zawody nazywane są zawodami regulowanymi. Uznawanie kwalifikacji zawodowych i wykształcenia dotyczy sytuacji, w których osoba wykonująca zawód regulowany na podstawie kwalifikacji uzyskanych w jednym państwie członkowskim pragnie go wykonywać w innym państwie członkowskim. Kluczowe jest w tym przypadku wystąpienie tzw. elementu transgranicznego, polegającego w tym przypadku na umieszczeniu w różnych państwach członkowskich miejsca uzyskania kwalifikacji oraz miejsca wykonywania zawodu regulowanego. Systemem nie są objęte natomiast zawody niebędące zawodami

regulowanymi, które podlegają ogólnym przepisom dotyczącym swobody przepływu pracowników, co oznacza, że dostęp do takich zawodów powinien być swobodny.

Gdy zawód regulowany w jednym państwie członkowskim nie jest regulowany w innym, osoba z państwa, w którym zawód jest regulowany ubiegająca się o zatrudnienie lub prowadzenie działalności w tym zawodzie w państwie, w którym zawód ten uregulowany nie jest, nie będzie objęta systemem uznawania kwalifikacji zawodowych, nie musi więc wykazywać swoich kwalifikacji zawodowych i może wykonywać swoją działalność zawodową na zasadach ogólnych. Konsekwencją zniesienia uprawnień zawodowych w dziedzinie geodezji i kartografii w Polsce będzie zatem przeniesienie oceny uprawnień do wykonywania określonego zawodu z płaszczyzny doświadczenia (system uznawania dokumentów potwierdzających posiadanie kwalifikacji, system uznawania doświadczenia zawodowego) jedynie na płaszczyznę uznawania dyplomów.

W chwili obecnej ocena kwalifikacji zawodowych i wykształcenia dokonywana jest przez odpowiednie instytucje (w zależności od zawodu) wskazane przez prawo państwa przyjmującego. Instytucje dokonujące oceny decydują o tym, czy kwalifikacje zawodowe lub wykształcenie można uznać za wystarczające do podjęcia zawodu regulowanego w państwie przyjmującym (lub oceniają, czy kwalifikacje osoby składającej wniosek spełniają warunki formalne niezbędne do automatycznego uznania jej kwalifikacji zawodowych w przypadkach, w których dochodzi do automatycznego uznania kwalifikacji). Organ oceniający wniosek może podjąć decyzję o uznaniu kwalifikacji za wystarczające (i dopuszczeniu osoby do wykonywania zawodu regulowanego), o nałożeniu na taką osobę obowiązku wywiązania się z dodatkowych wymogów (środków wyrównawczych) w celu uzyskania dopuszczenia do wykonywania zawodu regulowanego lub odrzucić wniosek, podając przy tym odpowiednie uzasadnienie. Organ oceniający może w szczególności wymagać od wnioskodawcy odbycia stażu adaptacyjnego lub przystąpienia do testu umiejętności, jeżeli:

- okres kształcenia, na którego ukończenie powołuje się wnioskodawca we wniosku, jest co najmniej o rok krótszy od okresu wymaganego w państwie przyjmującym;
- kształcenie, które wnioskodawca odbył obejmuje materiał zasadniczo różniący się od tego, którego opanowanie jest podstawą uzyskania dokumentu potwierdzającego posiadanie kwalifikacji w państwie przyjmującym;
- na zawód regulowany w państwie przyjmującym składają się jedna lub więcej regulowanych działalności zawodowych, które nie wchodzą w zakres odpowiadającego mu zawodu w państwie, w którym wnioskodawca uzyskał kwalifikacje a różnica ta polega na specyficznym

programie kształcenia wymagany w państwie przyjmującym, który obejmuje materiał znacząco różniący się od objętego kształceniem, na którego ukończenie powołuje się wnioskodawca. Co do zasady, wnioskodawca powinien mieć wybór, czy pragnie poddać się stażowi adaptacyjnemu czy testowi umiejętności. Państwa członkowskie mogą jednakże ustanawiać odstępstwa od tej zasady. W szczególności dotyczy to takich zawodów, których wykonywanie wymaga dokładnej znajomości prawa krajowego i w odniesieniu do których udzielanie porad lub pomocy związanej z prawem krajowym jest zasadniczą i trwałą cechą działalności zawodowej.

W przypadku zniesienia obowiązku posiadania uprawnień zawodowych w dziedzinie geodezji i kartografii Polska zobowiązana będzie do zapewnienia swobodnego dostępu do zawodu przez podmioty legitymujące się dyplomem uzyskanym w innych państwach. W tym zakresie należy zatem rozważyć również skutki takiej „deregulacji” na płaszczyźnie uznawania kwalifikacji zawodowych zdobytych w innych państwach, którego to aspektu planowana nowelizacja w zakresie uprawnień geodezyjnych w ogóle nie porusza.

4. Zniesienie uprawnień zawodowych a zamówienia publiczne.

Zgodnie z art. 22 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. o zamówieniach publicznych (t. j. Dz. U. z 2010 r., Nr 113, poz. 759 ze zm.) o udzielenie zamówienia mogą ubiegać się wykonawcy, którzy spełniają warunki, dotyczące:

- 1) posiadania uprawnień do wykonywania określonej działalności lub czynności, jeżeli przepisy prawa nakładają obowiązek ich posiadania;
- 2) posiadania wiedzy i doświadczenia;
- 3) dysponowania odpowiednim potencjałem technicznym oraz osobami zdolnymi do wykonania zamówienia;
- 4) sytuacji ekonomicznej i finansowej.

Spośród cech, którymi winni wykazywać się uczestnicy postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, jedynie te, które zostały wskazane w art. 22 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. o zamówieniach publicznych, mają treść obiektywną, w tym znaczeniu, że nie zmieniają się w zależności od konkretnego przypadku. W postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego wykonawca winien udokumentować posiadanie uprawnień do prowadzenia danej działalności lub dokonywania danej czynności, jeśli przepisy ustawowe nakazują posiadanie takich uprawnień. *A contrario* konsekwencją

zniesienia uprawnień zawodowych w dziedzinie geodezji i kartografii będzie jednocześnie zniesienie wymogu posiadania i wykazywania uprawnień do wykonywania samodzielnych funkcji w tej dziedzinie na potrzeby postępowania o udzielenie zamówienia publicznego.

W tym kontekście należy wskazać, iż posiadanie uprawnień zawodowych daje gwarancję, że osoba, która ubiega się o udzielenie zamówienia publicznego legitymuje się zarówno specjalistyczną wiedzą, jak również odpowiednim doświadczeniem. Potwierdzeniem powyższego są wymogi, jakie stawia się osobom, które ubiegają się o nabycie uprawnień w dziedzinie geodezji i kartografii. Osoby te muszą bowiem:

- 1) posiadać wyższe lub średnie wykształcenie geodezyjne;
- 2) posiadać 3 lata praktyki zawodowej w wypadku wykształcenia wyższego i 6 lat praktyki zawodowej w wypadku wykształcenia średniego;
- 3) wykazywać się znajomością przepisów w dziedzinie geodezji i kartografii;
- 4) posiadać nienaganną opinię zawodową.

Ponadto nad należyty i zgodny z zasadami współczesnej wiedzy technicznej oraz obowiązującymi przepisami prawa wykonywaniem zawodu geodety i kartografa czuwa Główny Geodeta Kraju, który w przypadku stwierdzenia jakichkolwiek naruszeń w tym zakresie stosuje środki dyscyplinarne.

Rękojmi należytego wykonania przedmiotu zamówienia nie dają natomiast w dziedzinie geodezji pozostałe warunki określone w art. 22 ust. 1 pkt 2–4 ustawy o zamówieniach publicznych traktowane samoistnie, o ile nie zostaną one połączone z jednoczesnym wymogiem posiadania uprawnień do prowadzenia danej działalności. Mają one bowiem całkowicie odmienny charakter. Ich treść jest względna, zmienna w zależności od danego zamówienia publicznego i bezpośrednio zależy od zamawianych robót budowlanych, usług czy dostaw, czyli od przedmiotu zamówienia.

Likwidacja wymogu posiadania uprawnień w dziedzinie geodezji i kartografii spowodowałaby sytuację, w której w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego zastosowanie znalazłyby tylko kryteria formalne wymienione w art. 22 pkt 2 - 4 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. o zamówieniach publicznych. W konsekwencji do oceny podmiotu ubiegającego się o udzielenie zamówienia stosowane byłyby jedynie kryteria *stricte* subiektywne.

Na gruncie postępowań dotyczących zamówień publicznych, zniesienie uprawnień zawodowych w dziedzinie geodezji i kartografii będzie skutkowało dopuszczeniem do postępowania o ich udzielenie, również osób, które nie będą w stanie zapewnić ich

prawidłowego wykonania, gdyż w braku obiektywnej weryfikacji posiadanej wiedzy i umiejętności, jedynym kryterium oceny posiadanej wiedzy pozostanie tylko i wyłącznie subiektywne kryterium wiedzy i doświadczenia, które jako takie nie podlegają autoryzacji przez władzę publiczną.

5. Wnioski końcowe

Przedstawione wyżej rozważania skłaniają do wniosku, iż zmiany w zakresie nadawania uprawnień geodezyjnych powinny być dokonywane z daleko idącą ostrożnością przy uwzględnieniu konieczności zapewnienia realizacji funkcji państwa w tym obszarze oraz uwzględnieniem wielu aspektów takiej regulacji. Jak podkreślano wyżej, w dziedzinie geodezji i kartografii gwarantem właściwej realizacji tych zadań jest ich powierzenie podmiotom, które posiadają w tym względzie właściwe kwalifikacje. Tylko wówczas podmioty te dają rękojmię należytego wykonywania przez państwo funkcji ochronnych w dziedzinie geodezji.

W chwili obecnej ustawa z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne w art. 42-47 przewiduje nadawanie uprawnień geodezyjnych w siedmiu zakresach takich jak :

1. geodezyjne pomiary sytuacyjno-wysokościowe, realizacyjne i inwentaryzacyjne,
2. rozgraniczanie i podziały nieruchomości (gruntów) oraz sporządzanie dokumentacji do celów prawnych,
3. geodezyjne pomiary podstawowe,
4. geodezyjna obsługa inwestycji,
5. geodezyjne urządzenie terenów rolnych i leśnych,
6. redakcja map,
7. fotogrametria i teledetekcja.

Zniesienie uprawnień zawodowych w którymkolwiek z tych obszarów winno być poprzedzone ustaleniem przez ustawodawcę, iż wykonywanie czynności w tej dziedzinie nie jest już związane z realizacją funkcji ochronnych państwa bądź mimo zniesienia stosownych uprawnień realizacja ww. funkcji nie będzie zagrożona. Tymczasem analiza poszczególnych zakresów ww. uprawnień nie pozwala na przyjęcie takiego wniosku. Nawiązując do projektu

ustawy o deregulacji znoszącego egzaminy dla uprawnień nr 3, 6 i 7 należy zauważyć, że geodezyjne pomiary podstawowe obejmują między innymi zagadnienia dotyczące osnowy podstawowej, grawimetrycznej, magnetycznej i innych wymagających ogromnej wiedzy i praktyki. Redakcja map dotyczy dzisiaj nie tylko klasycznych map analogowych, ale również produktów elektronicznych, w szczególności aplikacji GIS (Geographical Information System) oraz różnego rodzaju geoportali. Redagowanie map to również szeroko rozumiane modelowanie kartograficzne, w tym tworzenie modeli danych przestrzennych zapewniających właściwe analizy przestrzenne, w tym Bazy Danych Obiektów Topograficznych czy wojskowe bazy VMap. Na podstawie takich opracowań kartograficznych podejmowane są obecnie kluczowe decyzje w czasie sytuacji kryzysowych (np. zagrożenie powodziowe), działań ratunkowych, działań policyjnych i militarnych; w ramach planowania przestrzennego, w tym dotyczące wyboru odpowiednich lokalizacji dla inwestycji; w ochronie przyrody, geologii, nawigacji lotniczej, morskiej, lądowej itp.

Reasumując stowarzyszenia i organizacje geodezyjne stoją na stanowisku, że zakresy uprawnień zawodowych w dziedzinie geodezji i kartografii nie powinny podlegać deregulacji.

Z poważaniem

Polska Geodezja Komercyjna Krajowego Związku Pracodawców Firm Geodezyjno-Kartograficznych

Prezes Waldemar Kłoczek

Geodezyjna Izba Gospodarcza

Prezes Bogdan Grzechnik

Stowarzyszenia Geodetów Polskich

Prezes Stanisław Cegielski

Stowarzyszenie Kartografów Polskich

Przewodnicząca Zarządu Joanna Bac-Bronowicz



GEODEZYJNA IZBA GOSPODARCZA
00-043 Warszawa, ul. Czackiego 3/5
tel./fax /22/ 827-38-43, e-mail: biuro@gig.org.pl
Bank PEKAO SA Oddział w Warszawie ul. Jasna 1
numer rachunku: 61 1240 6175 1111 0000 4574 9045

Warszawa, dnia 31 stycznia 2012 r.

L.dz. 20/2012

Szanowna Pani
prof. dr hab. Irena Lipowicz
Rzecznik Praw Obywatelskich
Al. Solidarności 77
00-090 Warszawa

WNIOSEK

Działając na podstawie art. 2 ustawy o Izbach Gospodarczych oraz art. 6 ust. 1 Statutu GIG, wobec zgłaszanych przez członków Izby istotnych nieprawidłowości w funkcjonowaniu organów służby geodezyjnej, w imieniu Geodezyjnej Izby Gospodarczej, w trybie art. 80 w zw. z art. 191 ust. 1 pkt 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, w poczuciu rażącej niesprawiedliwości wynikającej z niskiej jakości prawa oraz dowolnej interpretacji przepisów ze strony organów administracji państwowej i samorządowej,

wnoszę:

o wystąpienie do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o zbadanie zgodności:

- 1) art. 40 ust. 5 pkt 1 lit. b ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne z art. 92 ust. 1 Konstytucji RP oraz rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 19 lutego 2004 r. w sprawie wysokości opłat za czynności geodezyjne i kartograficzne oraz udzielanie informacji (Dz.**

U. z dnia 9 marca 2004 roku) z art. 40 ust. 5 pkt 1 lit. b w zw. z 40 ust. 3b ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne, w brzmieniu obowiązującym przed dniem 7 czerwca 2010 r., a w konsekwencji z art. 92 ust. 1 Konstytucji RP;

- 2) art. 40 ust. 5 pkt 1 lit. b ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne z art. 92 ust. 1 Konstytucji RP oraz rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 19 lutego 2004 r. w sprawie wysokości opłat za czynności geodezyjne i kartograficzne oraz udzielanie informacji (Dz. U. z dnia 9 marca 2004 roku) z art. 40 ust. 5 pkt 1 lit. b w zw. z 40 ust. 3c ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne, a w konsekwencji art. 92 ust. 1 Konstytucji RP;
- 3) art. 40 ust. 5 pkt 1 lit. b ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne z art. 92 ust. 1 Konstytucji RP oraz rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 19 lutego 2004 r. w sprawie wysokości opłat za czynności geodezyjne i kartograficzne oraz udzielanie informacji (Dz. U. z dnia 9 marca 2004 roku) z art. 2 Konstytucji RP;
- 4) art. 40 ust. 5 pkt 1 lit. b ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne oraz przepisów rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 19 lutego 2004 r. w sprawie wysokości opłat za czynności geodezyjne i kartograficzne oraz udzielanie informacji (Dz. U. z dnia 9 marca 2004 roku) z art. 216 ust. 1 Konstytucji RP;
- 5) art. 40 ust. 5 pkt 1 lit. b ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne oraz przepisów rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 19 lutego 2004 r. w sprawie wysokości opłat za czynności geodezyjne i kartograficzne oraz udzielanie informacji (Dz. U. z dnia 9 marca 2004 roku) z art. 84 w zw. z 217 Konstytucji RP.

UZASADNIENIE

I. Stan faktyczny i prawny:

W myśl przepisów ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne, w brzmieniu obowiązującym do dnia 7 czerwca 2010 roku, zgodnie z art. 40 ust. 3b Prawa geodezyjnego i kartograficznego wykonywanie czynności związanych z prowadzeniem państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego i uzgadnianiem usytuowania projektowanych sieci uzbrojenia terenu oraz związanych z prowadzeniem krajowego

systemu informacji o terenie, udzielanie informacji, a także wykonywanie wyrysów i wypisów z operatu ewidencyjnego było odpłatne. W świetle zaś art. 40 ust. 5 lit. b ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne Minister właściwy do spraw administracji publicznej winien określić, w drodze rozporządzenia, wysokość opłat za czynności związane z prowadzeniem państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego i uzgadnianiem usytuowania projektowanych sieci uzbrojenia terenu oraz związane z prowadzeniem krajowego systemu informacji o terenie, za udzielanie informacji, a także za wykonywanie wyrysów i wypisów z operatu ewidencyjnego, uwzględniając potrzeby różnych podmiotów oraz konieczność zapewnienia środków na aktualizację i utrzymywanie państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego. Na podstawie powyższej delegacji kolejno wydane zostały trzy rozporządzenia:

- a)** rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 5 sierpnia 1998 r. w sprawie określenia wysokości opłat za czynności związane z prowadzeniem państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego i uzgadnianiem usytuowania projektowanych sieci uzbrojenia terenu oraz związane z prowadzeniem krajowego systemu informacji o terenie, a także za wykonanie wyrysów i wypisów z operatu ewidencyjnego,
- b)** rozporządzenie Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa z dnia 14 listopada 2000 r. w sprawie wysokości opłat za czynności geodezyjne i kartograficzne oraz udzielenie informacji, a także wykonanie wyrysów i wypisów z operatu ewidencyjnego,
- c)** oraz obecnie, przynajmniej formalnie, obowiązujące rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 19 lutego 2004 r. w sprawie wysokości opłat za czynności geodezyjne i kartograficzne oraz udzielenie informacji, a także za wykonywanie wyrysów i wypisów z operatu ewidencyjnego.

Powyższe rozporządzenia stały się jednymi z najbardziej kontrowersyjnych aktów prawnych obowiązujących w zakresie geodezji. Już od momentu przyjęcia rozporządzenia z dnia 14.11.2000 r. środowisko geodezyjne – z uwagi na jego wadliwość – oczekiwało jego zmiany. Zmiana ta zapowiadana była już na etapie jego przygotowywania. Do wniosku o zmianę niejasnych przepisów kolejno przyłączali się wykonawcy, organizacje zawodowe, a także, co istotne, administracja geodezyjna. Niestety okazało się, że zapewnienia szybkiego uporządkowania wprowadzonego ww. rozporządzeniem bałaganu prawnego nie są realizowane, a jedyną wprowadzoną

zmianą była zmiana osoby ministra właściwego do wydania aktu prawnego po wejściu w życie ustawy z dnia 22.12.2000 r. o zmianie niektórych upoważnień do wydawania aktów normatywnych (...). Treść rozporządzenia niestety pozostała natomiast identyczna.

W kolejnych latach po wprowadzeniu ww. rozporządzenia powszechną praktyką stało się to, że organy administracji zaczęły to prawo stosować w sposób niejednolity, dyskryminujący, dowolny i skrajnie niesprawiedliwy. Powszechnym stało się, że opłaty naliczane za jedną z pozycji rozporządzenia w ramach danego organu administracji, wykonującego zadania z zakresu administracji geodezyjnej i kartograficznej, nierzadko stukrotnie, różnią się od opłat naliczanych przez organ w innej części kraju. Ceny za czynności geodezyjne stały się więc zależne od indywidualnej interpretacji współczynników zawartych w tabelach opłat przytoczonego wyżej rozporządzenia, dokonywanej przez pracowników ośrodków powiatowych. Stanu tego nie zmieniły kolejne rozporządzenia regulujące tę samą materię, w tym wprowadzenie rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 19 lutego 2004 r. w sprawie wysokości opłat za czynności geodezyjne i kartograficzne oraz udzielenie informacji, a także za wykonywanie wyrysów i wypisów z operatu ewidencyjnego.

Arbitralność w ustalaniu opłat na podstawie ww. rozporządzeń doprowadziła do tego, że wykonawca przystępujący do prac geodezyjnych wymagających przekazania dokumentów do państwowego zasobu, nigdy nie ma wiedzy, jaką opłatę będzie musiał uiścić w danym urzędzie. Częstokroć dochodzi do absurdów, kiedy to osoba korzystająca z zasobu występuje do urzędu z prośbą o informację, jaką ten zastosuje stawkę przy naliczaniu opłat administracyjnych oraz o informację, czy urząd stosuje jeszcze inne dodatkowe cenniki, zanim złoży ofertę w przetargu. Na marginesie należy dodać, że częstokroć wskazywane przez organ stawki i tak były inne (niższe) od ostatecznie widniejących w rozliczeniu na fakturze, rachunku, dowodzie wpłaty lub zwykłej kartce papieru. Nawet kwestia wyżej wymienionego dokumentu rozliczenia nigdy nie została określona w przepisach i „wytycznych”, co jest również źródłem szeregu nieporozumień i rozbieżności w praktyce.

W związku z wzrastającym ciężarem opłat oraz w związku z chaosem, jaki zapanował w administracji w tym zakresie, Geodezyjna Izba Gospodarcza wraz Polską Geodezją Komercyjną zleciła wykonanie ekspertyzy prawnej dotyczącej zgodności podstawy prawnej wprowadzenia opłat za czynności geodezyjne, jak i

samego rozporządzenia, z nadrzędnymi przepisami prawa. Ekspertyzę wykonał dr hab. Dariusz Dudek z Katedry Prawa Konstytucyjnego KUL.

Powstały kolejno:

- Ekspertyza wstępna w przedmiocie unormowania prawnego opłat za czynności geodezyjne i kartograficzne z dnia 30.09.2008 r. (załącznik nr 1)
- Opinia uzupełniająca w przedmiocie unormowania prawnego opłat za czynności geodezyjne i kartograficzne z dnia 22.10.2008 r. (załącznik nr 2)
- Opinia na temat przedmiotu naliczania opłat w procesie modernizacji ewidencji gruntów i budynków z dnia 30.10.2008 r. (załącznik nr 3)
- Opinia w przedmiocie odpłatności za dostęp geodetów do danych zgromadzonych w ewidencji gruntów i budynków jako rejestrze publicznym w sytuacji wykonywania prac geodezyjnych zleconych przez starostę z dnia 12.11.2008 r. (załącznik nr 4).

Odpowiedzią Głównego Geodety Kraju na ekspertyzy wykonane dla GIG i PGK było „Stanowisko Głównego Geodety Kraju z dnia 16 stycznia 2009 r. w sprawie oceny aktualnego stanu prawnego dotyczącego opłat za czynności geodezyjne i kartograficzne związane z prowadzeniem państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego” (załącznik nr 5).

W związku z odmiennymi stanowiskami zaprezentowanymi w ocenie stanu prawnego dotyczącego zagadnienia opłat, została wykonana „Analiza rozbieżności prawnych między opiniami dr hab. Dariusza Dudka, a stanowiskiem Głównego Geodety Kraju z dnia 16 stycznia 2009 r.”, którą przygotował dr hab. Błażej Wierzbowski, Kierownik Katedry Administracyjnego Prawa Gospodarczego Elbląskiej Uczelni Humanistyczno – Ekonomicznej w Elblągu (załącznik nr 6). W swojej analizie dr hab. Błażej Wierzbowski poddaje ostrej krytyce stanowisko GGK i w sporze prawnym jednoznacznie przyjmując stanowisko dr. hab. Dariusza Dudka, uzupełniając je w poszczególnych zakresach. Geodezyjna Izba Gospodarcza podzielając stanowisko wyrażone w tych ekspertyzach przyjmuje stwierdzenia i konkluzje zawarte w ich treści za własne i przywołuje je jako uzasadnienie niniejszego wniosku.

Jeszcze większym absurdem, jaki zaistniał w kontekście rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 19 lutego 2004 roku, stał się fakt wprowadzenia przez prezydentów miast, starostów, rady powiatu, geodetów powiatowych lub

kierowników ośrodków dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej (różnie w różnych urzędach) swoich własnych, w głównej mierze na jego podstawie, dodatkowych cenników opłat za czynności geodezyjne i kartograficzne. Cenniki te były i w dalszym ciągu są stosowane obok opłat za czynności geodezyjne pobieranych na podstawie rozporządzenia z 2004 r. Wprowadzone na podstawie zarządzeń, uchwał lub „decyzji” kierowników ośrodków geodezyjnych, wprowadzały i wprowadzają nowe pozycje, za które należy uiścić opłatę. Jako podstawę prawną wskazuje się przede wszystkim przepis rozporządzenia stanowiący, że ceny w tabelach nie zawierają kosztów „sporządzenia kopii i aktualizacji map” - pkt. 9.12 postanowień dodatkowych załącznika 1 ww. rozporządzenia. Na marginesie należy dodać, że stoi on w sprzeczności z pkt. 9.1 tych postanowień stanowiącym, że kwota jest „ustalona jako ryczałt za całość informacji i materiałów niezbędnych do wykonania prac”. Zdekodowanie normy prawnej na podstawie powyższych przepisów jest praktycznie niemożliwe. Nawet Główny Urząd Geodezji i Kartografii w różnym czasie podaje sprzeczne stanowiska (załącznik nr 8 i 9), a właściwy minister (dawniej Minister Infrastruktury, obecnie Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji) uchyla się od wykładni niejasnych przepisów (pisma dotyczące tej sprawy w załączniku nr 13, 14 i 15). Jednak według organów administracji postanowienia pkt. 9.12 stanowią delegację ustalania nowych danin, będących znaczącym źródłem przychodów, w chwili obecnej, powiatów. Wprowadza się wręcz absurdalne cenniki (w załączeniu przykład cenników w powiecie legionowskim - nr 11), wprowadzające nowe pozycje za czynności, za które należy płacić daninę, którą przypomina raczej podatek aniżeli opłatę. Wskazane w nich kwoty wywołują poczucie niedowierzania, niesprawiedliwości, jednak sygnowane podpisem starosty i bezkrytycznym stanowiskiem nadzoru geodezyjnego, wywołują pozory legalnego ich wprowadzenia. Dla przykładu kserokopia mapy formatu A3 w niektórych ośrodkach kosztuje ok. 20 złotych za każdą wykonaną sztukę, a czas wykonania kopii według cennika wynosi 20 min. Prosty rachunek wskazuje na to, że pracownik przykładowego starostwa powiatowego w Legionowie w ciągu jednego dnia pracy jest w stanie wykonać zaledwie 24 odbitki (kserokopie) formatu A3 (często z tego samego oryginału!). W innym z powiatów czynność zapisu z nośnika zawierającego wykonaną pracę (co faktycznie jest czynnością skopiowania danych z dyskiety na dysk komputera i trwa kilka lub kilkanaście sekund) wyceniana była nierzadko na kilka tysięcy złotych.

Niestety wykonanie prac przez geodetów lub pobranie map uzależnione jest od

wniesienia wszystkich opłat. Opłaty te pobiera się pod rygorem zastosowania środków przymusu. Próba kwestionowania obowiązku poniesienia opłaty wiąże się z brakiem załatwienia sprawy lub długotrwałym i kosztownym sporem prawnym. Ten z kolei nierzadko wywołuje represje ze strony urzędników. Wymienione powyżej cenniki dotyczą więc wszystkich podmiotów zainteresowanych skorzystaniem z zasobu, niezależnie od tego czy są osobą fizyczną, czy prawną oraz czy są wykonawcami prac geodezyjnych, czy też nie. Każdy obywatel, który dla swoich potrzeb korzysta z państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego nigdy nie ma jasności, w jakiej kwocie będzie musiał uiścić opłatę za szeroko pojęte czynności geodezyjne i kartograficzne, bez względu czy to ma miejsce na podstawie przepisów rozporządzenia z 2004 r., czy też innych aktów administracyjnych wydanych z powołaniem się na to rozporządzenie.

O odpłatności czynności geodezyjnych stanowił wprost art. 40 ust. 3b ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne zgodnie, z którym: *„Wykonywanie czynności związanych z prowadzeniem państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego i uzgadnianiem usytuowania projektowanych sieci uzbrojenia terenu oraz związanych z prowadzeniem krajowego systemu informacji o terenie, udzielanie informacji, a także wykonywanie wyrysów i wypisów z operatu ewidencyjnego jest odpłatne”*. W wyniku wejścia w życie przepisów ustawy z dnia 4 marca 2010 roku o infrastrukturze informacji przestrzennej (Dz. U. z 2010 roku, Nr 76, poz. 489) przepis ten uchylono, a w jego miejsce zaczął obowiązywać dodany ustęp 3c, w treści następującej: *„Udostępnianie danych i informacji zgromadzonych w bazach danych, o którym mowa w art. 4 ust. 1a i 1b, standardowych opracowań kartograficznych, o których mowa w art. 4 ust. 1c, oraz innych materiałów państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, a także wykonywanie czynności związanych z udostępnianiem tych informacji, opracowań i materiałów zgromadzonych w państwowym zasobie geodezyjnym i kartograficznym oraz wyrysów i wypisów z operatu ewidencyjnego jest odpłatne, z zastrzeżeniem ust. 3d oraz art. 12 ust. 1 i 2, art. 14 ust. 1, art. 15 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 4 marca 2010 r. o infrastrukturze informacji przestrzennej i art. 15 ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne”*.

Różnica między ustępem 3b, a 3c art. 40 ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne jest znacząca. Powyższa nowelizacja całkowicie pozbawiła przymiotu odpłatności większość czynności, o jakich mowa w rozporządzeniu – ustanawiając

odpłatnymi wyłącznie czynności związane z udostępnianiem danych i informacji oraz wykonywaniem wypisów i wyrysów z operatu ewidencyjnego. Wydaje się być oczywiste, iż z dniem 7 czerwca 2010 roku, tj. dniem wejścia w życie niniejszej nowelizacji, wiele kwestii związanych z sytuacją opisywaną w niniejszym wniosku powinno ulec zmianie. Przede wszystkim organy służby geodezyjnej winny zaprzestać nakładania opłat z tytułu czynności, które zgodnie z obecnym stanem prawnym, nie są czynnościami odpłatnymi. Jednakże, jak się okazuje w praktyce, organy wykorzystując brak precyzji omawianej regulacji, nadal pobierają opłaty według reguł dotychczasowych.

Geodezyjna Izba Gospodarcza z uwagi na brak reakcji właściwych organów państwa oraz działając w imieniu swoich członków, zwraca się do Rzecznika Praw Obywatelskich z prośbą o zajęcie stanowiska w sprawach podnoszonych w niniejszym wniosku oraz wystąpienie do Trybunału Konstytucyjnego w kwestii zgodności przepisów wymienionych w petitum niniejszego wniosku z Konstytucją lub ustawami. Poza argumentami przedstawionymi w przytoczonych dokumentach i analizach prawnych Geodezyjna Izba Gospodarcza zwraca się również o możliwie szybkie zajęcie stanowiska w sprawie. Rozmiar ciężarów publicznych nakładanych na geodetów na podstawie wyżej wymienionych przepisów zagraża egzystencji prowadzonych przez nich firm. Przymuszeni sytuacją ekonomiczną wykonawcy prac geodezyjnych zaczęli wstępować na drogę sądową w sprawach zwrotu opłat wnoszonych na podstawie niejasnych lub wadliwie wydanych przepisów. Kilka zakończonych postępowań, nakazujących zwrot opłat (wyroki w załączniku nr 7), jednoznacznie wskazuje na to, że brak jest ustawowych delegacji do stanowienia dodatkowych cenników stosowanych w administracji geodezyjnej i kartograficznej. Pozwy wpływające do sądów na coraz wyższe kwoty, mogą zaś istotnie wpłynąć na budżet państwa (artykuł w „Gazecie Prawnej” z 17.02.2011 nr 33(2919) oraz w „Geodecie” nr 3 (178) z marca 2010). W szeregu jednak spraw to organ prowadzi egzekucję opłat na podstawie przepisów kwestionowanego rozporządzenia.

W obliczu beczynności organów nadzoru geodezyjnego oraz przy biernej postawie administracji publicznej, kosztowna droga sądowa w sprawach indywidualnych wydaje się być jedyną słuszną drogą żądania ochrony prawnej przed bezprawnym nakładaniem i egzekwowaniem opłat. Potwierdza to dodatkowo fakt, że pod wpływem orzeczeń sądowych oraz stanowczego działania Geodezyjnej Izby Gospodarczej (pismo Prezesa GIG, załącznik nr 19), część urzędów obniżyła

konfiskacyjne cenniki lub w ogóle je anulowała. Sytuacja ta dotyczy jednak niewielkiej części organów. Geodezyjna Izba Gospodarcza zwraca jednak uwagę, iż, w szczególności z uwagi na kryzys ekonomiczny, przywrócenie stanu majątkowego poszkodowanych bezprawnym nakładaniem opłat poprzez ich zwrot po latach, nie przywróci egzystencji wielu firmom, które w chwili obecnej opłatami tymi są obciążane.

II. Niezgodność przepisów ustawy oraz rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 19 lutego 2004 roku w sprawie wysokości opłat za czynności geodezyjne i kartograficzne oraz udzielanie informacji, a także za wykonywanie wyrysów i wypisów z operatu ewidencyjnego (Dz. U. z dnia 9 marca 2004 roku) z Konstytucją RP.

Rażąca sprzeczność, w jakiej pozostaje ww. rozporządzenie Ministra Infrastruktury z 2004 r. oraz przepis zawierający upoważnienie do jego wydania z postanowieniami Konstytucji RP w ocenie Wnioskodawcy jest oczywista. Sprzeczność ta występuje zarówno w stanie prawnym obowiązującym przed dniem 7 czerwca 2010 r., jak i po tej dacie. Jako, że rozporządzenie to przyczynia się do permanentnych naruszeń praw i wolności człowieka i obywatela, w ocenie Wnioskodawcy, konieczna w niniejszej sprawie jest interwencja Rzecznika Praw Obywatelskich, który na mocy konstytucyjnie przyznanych kompetencji jest władny wystąpić do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o przeprowadzenie abstrakcyjnej kontroli norm zawartych w kwestionowanych przepisach. Geodezyjna Izba Gospodarcza, jako samorząd gospodarczy, a nie zawodowy, nie ma odpowiedniej legitymacji do wystąpienia ze stosownym wnioskiem do Trybunału o udzielenie ochrony konstytucyjnej, stąd w imieniu własnym oraz członków Izby, których prawa są nieustannie naruszane, wnosi o wystąpienie do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o zbadanie zgodności z ww. rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 2004 r. oraz przepisu zawierającego upoważnienie do jego wydania z wskazanymi poniżej wzorcami konstytucyjnymi.

1. Niezgodność art. 40 ust. 5 pkt 1 lit. b ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne z art. 92 ust. 1 Konstytucji RP oraz rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 19 lutego 2004 r. w sprawie wysokości opłat za czynności geodezyjne i kartograficzne oraz

udzielanie informacji z art. 40 ust. 5 pkt 1 lit. b w zw. z 40 ust. 3b ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne, a w konsekwencji art. 92 ust. 1 Konstytucji RP.

W stanie prawnym obowiązującym do dnia 7 czerwca 2010 r., zgodnie z art. 40 ust. 3b Prawa geodezyjnego i kartograficznego wykonywanie czynności związanych z prowadzeniem państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego i uzgadnianiem usytuowania projektowanych sieci uzbrojenia terenu oraz związanych z prowadzeniem krajowego systemu informacji o terenie, udzielanie informacji, a także wykonywanie wyrysów i wypisów z operatu ewidencyjnego było odpłatne. W świetle zaś art. 40 ust. 5 lit. b ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne Minister właściwy do spraw administracji publicznej winien określić, w drodze rozporządzenia, wysokość opłat za czynności związane z prowadzeniem państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego i uzgadnianiem usytuowania projektowanych sieci uzbrojenia terenu oraz związane z prowadzeniem krajowego systemu informacji o terenie, za udzielanie informacji, a także za wykonywanie wyrysów i wypisów z operatu ewidencyjnego, uwzględniając potrzeby różnych podmiotów oraz konieczność zapewnienia środków na aktualizację i utrzymywanie państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego.

W ocenie Wnioskodawcy upoważnienie do wydania przedmiotowego rozporządzenia, zawarte w art. 40 ust. 5 pkt 1 lit. b ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne, oraz wydane na jego podstawie rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 19 lutego 2004 r. w sprawie wysokości opłat za czynności geodezyjne i kartograficzne oraz udzielanie informacji, w sposób jaskrawy jest niezgodne z art. 92 ust. 1 Konstytucji RP.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, także pod rządami poprzednich przepisów konstytucyjnych, począwszy od pierwszego wydanego przez Trybunał orzeczenia w sprawie U. 1/86 (OTK w 1986 r.) poprzez następne, m.in. w sprawach: U. 5/86 (OTK w 1986 r.), U. 4/91 (OTK w 1992 r.), K. 1/87 (OTK w 1987 r.), P. 2/87 (OTK w 1987 r.), U. 7/93 (OTK w 1994 r.), U. 4/95 (OTK w 1995 r.) U. 1/01 panowało przekonanie, że rozporządzenie jako akt wykonawczy wobec ustawy zdeterminowany jest trzema warunkami: 1) wydania rozporządzenia na podstawie wyraźnego, to jest nie opartego tylko na domniemaniu ani na wykładni celowościowej, s z c z e g ó ł o w e g o upoważnienia ustawy w zakresie określonym w

upoważnieniu, 2) wydania rozporządzenia, co do przedmiotu i treści normowanych stosunków, w granicach udzielonego przez ustawodawcę upoważnienia do wydania tego aktu, w celu wykonania ustawy, 3) niesprzeczności treści rozporządzenia z normami Konstytucji RP, aktem ustawodawczym na podstawie którego zostało wydane, a także z wszystkimi obowiązującymi aktami ustawodawczymi, które w sposób bezpośredni lub pośredni regulują materie będące przedmiotem rozporządzenia. Warunki te przełożone na normy prawne, oznaczają odpowiednio zakazy wydawania rozporządzeń: bez upoważnienia ustawowego; nie będących aktami wykonującymi ustawę; sprzecznych z Konstytucją i obowiązującymi ustawami. Rozporządzenie nie może więc bez wyraźnego upoważnienia ustawy wkraczać w sferę materii prawnych regulowanych innymi ustawami, nie może także zawartych w nich treści przekształcać, modyfikować, a nawet nie powinno ich powtarzać. Naruszenie tych warunków może stwarzać podstawę do postawienia zarzutu niezgodności rozporządzenia z ustawą (por. orzeczenie TK w sprawie U 3/97). Pamiętać też należy, że rozporządzenia wydawane są na podstawie ustaw i w celu ich wykonania. Taki charakter rozporządzenia determinuje i ogranicza ich treść przynajmniej w trzech płaszczyznach. Po pierwsze w drodze delegacji ustawowej do prawotwórstwa administracyjnego nie może zostać przekazane uprawnienie do zmiany przepisów rangi ustawowej. Po drugie, upoważnienia ustawowe nie mogą delegować prawa do wkraczania w materię zastrzeżoną wyłącznie dla regulacji ustawowej. Po trzecie, wydane na podstawie delegacji ustawowej przepisy prawne o charakterze wykonawczym winny być wyraźnie treścią dyspozycji ustawowych i służyć ich realizacji. Jeśli wymagania takie nie są spełnione, to przepisy podustawowe należy uznać za niekonstytucyjne.

Ani delegacja zawarta w art. 40 ust. 5 pkt 1 lit. b ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne, ani też rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 19 lutego 2004 r. w sprawie wysokości opłat za czynności geodezyjne i kartograficzne oraz udzielanie informacji, a także za wykonywanie wyrysów i wypisów z operatu ewidencyjnego powyższych wymogów nie spełnia.

Po pierwsze, ww. rozporządzenie nie zostało wydane na podstawie wyraźnego, to jest nie opartego tylko na domniemaniu ani na wykładni celowościowej, s z c z e g ó ł o w e g o upoważnienia ustawy w zakresie określonym w tym upoważnieniu. Przepis art. 40 ust. 5 pkt 1 lit. b ustawy Prawo geodezyjne i

kartograficzne zawiera w swej treści upoważnienie blankietowe do wydania rozporządzenia, tj. nie zawiera wytycznych co do treści rozporządzenia, co pozwala na odnalezienie w nim przez ministra treści dowolnych oraz przerzucenie ciężaru publicznego na ustalone arbitralnie grupy użytkowników zasobu geodezyjnego i kartograficznego. Na podstawie przepisów ustawy nie można zrekonstruować wytycznych dla organu wykonującego upoważnienie zawarte w art. 40 ust. 5 pkt 1 lit. b ustawy. Jak się wydaje, konstruując upoważnienie do wydania rozporządzenia, ustawodawca nawiązywał do treści art. 40 ust. 3b Prawa geodezyjnego i kartograficznego, zgodnie z którym wykonywanie czynności związanych z prowadzeniem państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego i uzgadnianiem usytuowania projektowanych sieci uzbrojenia terenu oraz związanych z prowadzeniem krajowego systemu informacji o terenie, udzielanie informacji, a także wykonywanie wyrysów i wypisów z operatu ewidencyjnego było odpłatne. W żadnym z przepisów Prawa geodezyjnego i kartograficznego nie precyzuje się jednak, jakie czynności związane przykładowo z *„prowadzeniem państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego”* podlegają odpłatności, ustawodawca bowiem tego nie uregulował. Przepis art. 7 ust. 1 ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne wskazuje jedynie, iż do zadań Służby Geodezyjnej i Kartograficznej należy w szczególności organizowanie i finansowanie prac geodezyjnych i kartograficznych, administrowanie państwowym zasobem geodezyjnym i kartograficznym i jego aktualizacja. Prowadzenie powiatowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, w tym ewidencji gruntów i budynków, gleboznawczej klasyfikacji gruntów i geodezyjnej ewidencji sieci uzbrojenia terenu oraz dysponowanie środkami powiatowego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym, zakładanie i aktualizacja mapy zasadniczej, w myśl art. 7d ust. 1 ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne, należy do zadań starosty. Pojęcie czynności związane z *„prowadzeniem państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego”* zostało przybliżone w załączniku nr 1 do rozporządzenia. Podobna konstrukcja ma zastosowanie w odniesieniu do innych czynności geodezyjnych wymienionych w treści upoważnienia. Analiza powyższych przepisów skłania do wniosku, że czynności związane z *„prowadzeniem państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego”* to z pewnością zadania z zakresu administracji rządowej realizowane przez starostów. Żaden przepis ustawowy, a nawet przepisy ww. rozporządzenia, nie pozwala na precyzyjne i niewątpliwe ustalenie, które z

czynności podejmowanych w związku z prowadzeniem zasobu mają charakter odpłatny. Niewątpliwym zaś jest, że czynności wymienione w ww. rozporządzeniu nie wyczerpują katalogu czynności, które składają się na prowadzenie państwowego zasobu. Dodatkowo zwraca uwagę fakt, iż w świetle art. 40 ust. 3 ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne wśród zadań należących do starostów w zakresie zasobu powiatowego należy gromadzenie i prowadzenie państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, kontrola opracowań przyjmowanych do zasobu oraz udostępnianie tego zasobu zainteresowanym jednostkom oraz osobom prawnym i fizycznym. Z powyższego wynika, iż ustawodawca dywersyfikuje czynności związane z prowadzeniem zasobu od gromadzenia tego zasobu, a już w szczególności jako odrębną czynność organu administracji względem prowadzenia zasobu ustawodawca wyróżnia kontrolę opracowań przyjmowanych do zasobu. W rozporządzeniu wykonawczym Minister uznaje z kolei powyższą czynność (przyjmowanie opracowania do zasobu) za czynność odpłatną stanowiącą prowadzenie zasobu. W świetle powyższego kwestionowane przepisy rozporządzenia w szeregu przypadkach są niezgodne z delegacją ustawową zawartą w art. 40 ust. 5 pkt 1 lit. b ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne, a upoważnienie to nie spełnia wymogu szczególności wynikającego z art. 92 ust. 1 Konstytucji RP. Na ustawodawcę nałożony został bowiem obowiązek precyzyjnego i szczegółowego sformułowania zakresu delegacji a przez to także obowiązków organów upoważnionych do jej realizowania. W ten sposób rozporządzenie wykonawcze zostało mocno związane z wolą ustawodawcy. W art. 40 ust. 5 pkt 1 lit. b ustawy nie zostały zaś określone ściśle granice, w których wydający rozporządzenie ma możliwość wyboru rozwiązań, przyzwalając jednocześnie Ministrowi na przyjęcie w rozporządzeniu treści dowolnej. Przepis art. 40 ust. 5 pkt 1 lit. b ustawy wkraczając w prawa i obowiązki obywateli narusza zatem również granice podziału materii normatywnej na materię ustawową i pozostawioną do uregulowania w przepisach wykonawczych.

Kwestionowane rozporządzenie nie zostało również wydane, co do przedmiotu i treści normowanych stosunków, w g r a n i c a c h udzielonego przez ustawodawcę upoważnienia do wydania tego aktu, w c e l u w y k o n a n i a u s t a w y . Przepis ten w istocie upoważnia organ władzy wykonawczej do wydania rozporządzenia nie "w celu" wykonania ustawy, ale zamiast ustawy. Nie ulega wątpliwości, iż w szerokim rozumieniu pojęcie konstytucyjności prawa dotyczy nie tylko relacji konstytucja – ustawa, ale obejmuje także stosunek ustawa – akt podustawowy. W konsekwencji

badanie legalności obejmować może także badanie konstytucyjności kwestionowanego aktu. Relacje te nabierają szczególnego znaczenia w odniesieniu do tych przepisów Konstytucji, które określają sposób wydawania aktów podustawowych. Każdy przypadek niewłaściwej realizacji upoważnienia ustawowego stanowi naruszenie zawartych w Konstytucji przepisów proceduralnych. Biorąc pod uwagę taki stan rzeczy stwierdzić należy, że kwestionowane przepisy są niezgodne z delegacją ustawową zawartą w art. 40 ust. 5 pkt 1 lit. b ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne, a przez to także z art. 92 Konstytucji RP.

Nie może ulegać wątpliwości, że niezgodność kwestionowanych przepisów z wskazanymi wyżej wzorcami, w kontekście niniejszej sprawy, prowadzi także do naruszenia zasad przyzwoitej legislacji. W orzeczeniu z 25 listopada 1997 r. w sprawie K. 26/97 Trybunał wyraźnie stwierdził, że po stronie prawodawcy istnieje "obowiązek szanowania proceduralnych aspektów zasady demokratycznego państwa prawnego, a w szczególności szanowania zasad przyzwoitej legislacji". Zasady te stanowią przejaw ogólnej zasady zaufania obywatela do państwa. Posiadają także głębokie uzasadnienie konstytucyjne. Uzasadnienia tego Trybunał poszukiwał tak w aksjologii Konstytucji, jak i w jej warstwie normatywnej. Przyjęte przez Ministra przepisy rozporządzenia stanowią źródło arbitralności na płaszczyźnie stosowania tego prawa. Ich analiza nie prowadzi bowiem do jednoznacznych wniosków. Przykładowo względem niektórych wykonawców organ nalicza opłatę według Tabeli III, pozycji o lp. 2 z Załącznika nr 1 do rozporządzenia Ministra Infrastruktury ze współczynnikiem 1,0. Natomiast względem innego wykonawcy, któremu zlecono przeprowadzenie modernizacji ewidencji w sąsiedniej dzielnicy, jej wykonanie zakwalifikowano jako opracowanie polegające na zamianie nośnika informacji ewidencji gruntów i budynków, co skutkowało naliczeniem opłaty ze współczynnikiem zmniejszającym 0,01.

Świadczy to o niezachowaniu powyższych reguł, mających charakter gwarancyjny nie tylko w stosunku do obywateli. Również instytucje publiczne: organy państwa, jednostki samorządu itd. nie mogą być narażone na konsekwencje wynikające z nieprecyzyjnego określenia ich sytuacji prawnej i faktycznej. Prowadzi to bowiem do zdeorganizowania działalności tych instytucji a w konsekwencji do funkcjonalnego osłabienia struktur państwa. Zadaniem prawodawcy każdego szczebla jest budowanie zrębów ładu prawnego w państwie. Celowi temu służy też precyzyjne i jednoznaczne formułowanie przepisów prawa. Zarówno art. 40 ust. 5 pkt 1 lit. b ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne, jak i przepisy wydanego na jego podstawie rozporządzenia poprzez użycie pojęć niedookreślonych uchybiają zasadom przyzwoitej legislacji.

Wreszcie, co wykazano już wyżej, treść kwestionowanego rozporządzenia

pozostaje w sprzeczności z normami Konstytucji RP, aktem ustawodawczym na podstawie którego zostało wydane, uznając za czynności odpłatne szereg czynności, które nie są związane z „*prowadzeniem państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego*” czy też „*prowadzeniem krajowego systemu informacji o terenie*” w rozumieniu art. 40 ust. 5 pkt 1 lit. b w zw. z 40 ust. 3b ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne.

2. Niezgodność art. 40 ust. 5 pkt 1 lit. b ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne z art. 92 ust. 1 Konstytucji RP oraz rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 19 lutego 2004 r. w sprawie wysokości opłat za czynności geodezyjne i kartograficzne oraz udzielanie informacji z art. 40 ust. 5 pkt 1 lit. b w zw. z 40 ust. 3c ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne, a w konsekwencji art. 92 ust. 1 Konstytucji RP.

Powyższe zarzuty dotyczące niezgodności art. 40 ust. 5 pkt 1 lit. b ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne z art. 92 ust. 1 Konstytucji RP oraz rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 19 lutego 2004 r. w sprawie wysokości opłat za czynności geodezyjne i kartograficzne oraz udzielanie informacji z art. 40 ust. 5 pkt 1 lit. b w zw. z 40 ust. 3c ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne, a w konsekwencji art. 92 ust. 1 Konstytucji RP stają się tym bardziej aktualne w stanie prawnym obowiązującym z dniem 7 czerwca 2010 r. Na mocy art. 23 ustawy z dnia 4 marca 2010 r. o infrastrukturze informacji przestrzennej, ustawodawca uchylił art. 40 ust. 3b ustawy i jednocześnie wprowadził art. 40 ust. 3c ustawy, zgodnie z którym jedynie udostępnianie danych i informacji zgromadzonych w bazach danych, o których mowa w art. 4 ust. 1a i 1b, standardowych opracowań kartograficznych, o których mowa w art. 4 ust. 1e, oraz innych materiałów państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, a także wykonywanie czynności związanych z udostępnianiem tych informacji, opracowań i materiałów zgromadzonych w państwowym zasobie geodezyjnym i kartograficznym oraz wyrysów i wypisów z

operatu ewidencyjnego jest odpłatne, z zastrzeżeniem ust. 3d oraz art. 12 ust. 1 i 2, art. 14 ust. 1, art. 15 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 4 marca 2010 r. o infrastrukturze informacji przestrzennej i art. 15 ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne. Pozostawiona bez zmian zawarta w art. 40 ust. 5 pkt 1 lit. b ustawy delegacja do określenia, w drodze rozporządzenia, wysokości opłat za czynności związane z prowadzeniem państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego i uzgadnianiem usytuowania projektowanych sieci uzbrojenia terenu oraz związane z prowadzeniem krajowego systemu informacji o terenie, za udzielanie informacji, a także za wykonywanie wyrysów i wypisów z operatu ewidencyjnego, uwzględniając potrzeby różnych podmiotów oraz konieczność zapewnienia środków na aktualizację i utrzymywanie państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, a zatem czynności innych aniżeli udostępnianie danych i informacji zgromadzonych w bazach danych, standardowych opracowań kartograficznych oraz innych materiałów państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, a także wykonywanie czynności związanych z ich udostępnianiem, pozostaje w oczywistej sprzeczności z treścią art. 40 ust. 3c ustawy, i tym bardziej nie pozwala na zdekodowanie zakresu upoważnienia zawartego w tym przepisie.

3. Niezgodność art. 40 ust. 5 pkt 1 lit. b ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne z art. 92 ust. 1 Konstytucji RP oraz rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 19 lutego 2004 r. w sprawie wysokości opłat za czynności geodezyjne i kartograficzne oraz udzielanie informacji z art. 2 Konstytucji.

Jak wielokrotnie podkreślał w swoim orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny, parlament jest uprawniony do stanowienia prawa odpowiadającego założonym celom politycznym i gospodarczym. Swoboda kształtowania systemu prawa jest jednak ograniczona istnieniem obowiązku przestrzegania konstytucyjnych standardów demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji). Z zasady tej w orzecznictwie konstytucyjnym i w doktrynie wyprowadza się daleko idące konsekwencje, zarówno, gdy chodzi o same wymagania, co do techniki legislacyjnej (zasada przyzwoitej legislacji, określoności przepisów), jak i co do bezpieczeństwa prawnego (zasada ochrony zaufania do państwa i stanowionego przezeń prawa, zasada ochrony praw nabytych). Podkreślenia przy tym wymaga, iż naruszenie jednej

z wyżej wymienionych zasad, co potwierdza Trybunał w swoim orzecznictwie, na tle konkretnych stanów faktycznych zwykle oznacza równoczesne naruszenie pozostałych. Niejasność przepisu w praktyce oznacza zwykle niepewność sytuacji prawnej adresata normy i pozostawienie jej ukształtowania organom stosującym prawo. Zróżnicowanie indywidualnych rozstrzygnięć pociąga za sobą z kolei postrzeganie prawa jako niesprawiedliwego i utratę zaufania obywateli do państwa. Dla uznania niezgodności analizowanego przepisu z art. 2 Konstytucji wystarczy wykazanie naruszenia jednej z tych zasad. Każdorazowa ocena tego naruszenia z punktu widzenia pozostałych zasad – ze względów pragmatycznych – zostanie zatem pominięta.

Trybunał Konstytucyjny analizował szerzej znaczenie omawianej zasady w wyroku z 14 czerwca 2000 r.¹, sygn. P. 3/00, stwierdzając że *"zasada zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa opiera się na pewności prawa, a więc takim zespole cech przysługujących prawu, które zapewniają jednostce bezpieczeństwo prawne; umożliwiają jej decydowanie o swoim postępowaniu w oparciu o pełną znajomość przesłanek działania organów państwowych oraz konsekwencji prawnych, jakie jej działania mogą pociągnąć za sobą. Jednostka winna mieć możliwość określenia zarówno konsekwencji poszczególnych zachowań i zdarzeń na gruncie obowiązującego w danym momencie systemu jak też oczekiwać, że prawodawca nie zmieni ich w sposób arbitralny. Bezpieczeństwo prawne jednostki związane z pewnością prawa umożliwia więc przewidywalność działań organów państwa, a także prognozowanie działań własnych"*². Z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego wynika również, że *"naruszeniem Konstytucji jest stanowienie przepisów niejasnych, wieloznacznych, które nie pozwalają obywatelowi na przewidzenie konsekwencji prawnych jego zachowań"*³. Nakaz ten jest funkcjonalnie związany z zasadami pewności i bezpieczeństwa prawnego oraz ochrony zaufania do państwa i prawa⁴. Zasady te mają szczególnie doniosłe znaczenie w sferze wolności i praw człowieka i obywatela. Dziedziną, w której nakaz określoności wymaga szczególnego zaakcentowania jest - obok prawa karnego - także dziedzina prawa daninowego⁵.

¹ Zob. wyrok TK z dnia 14 czerwca 2000 r., sygn. akt P. 3/00, OTK ZU nr 5/2000, s. 690.

² *Ibidem*, s. 690-691

³ Por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 maja 2002 r., sygn. K. 6/02.

⁴ Por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 maja 2004 r., sygn. K. 4/03.

⁵ Tak Trybunał Konstytucyjny przykładowo w uchwale z dnia 16 stycznia 1996 r., sygn. W. 12/94, w

Postanowienia przepisów art. 40 ust. 5 pkt 1 lit. b ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 19 lutego 2004 r. w sprawie wysokości opłat za czynności geodezyjne i kartograficzne oraz udzielanie informacji poprzez użycie pojęć niedookreślonych uchybiają zasadom przyzwoitej legislacji i stanowią pole do nadużyć dla organów administracji, które jak dowodzi praktyka w sposób całkowicie dowolny ustalają kwotę należnych opłat oraz parametry służące ich naliczeniu. Stosowane współczynniki przy naliczaniu spornych opłat przez poszczególne urzędy, wahają się od 0,00; 0,01; 0,5 do 1,0 dla tej samej czynności geodezyjnej. Stosując przepisy rozporządzania Ministra Infrastruktury organy administracji napotykają tak poważne wątpliwości natury interpretacyjnej, że *de facto* organy zamiast stosować, tworzą je. Wyrazem tych wątpliwości jest nie tylko rozbieżna praktyka organów administracji w sprawach indywidualnych, ale też ich interpretacje wydawane przez Głównego Geodetę Kraju, który przy pomocy swoistych okólników przypisuje interpretowanym przepisom treść w nich nie wyrażoną.

O naruszeniu standardów demokratycznego państwa prawnego świadczy również to, iż mimo wejścia w życie ustawy z dnia 12 stycznia 2007 roku o zmianie ustawy o działach administracji rządowej oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2007 roku, Nr 21, poz. 125) nie zostało ono formalnie uchylone, a na jego podstawie organy wciąż pobierają opłaty za czynności geodezyjne i kartograficzne. W wyniku wejścia w życie powołanej wyżej ustawy o zmianie ustawy o działach administracji rządowej oraz niektórych innych ustaw rozporządzenie Ministra Infrastruktury straciło moc obowiązującą z dniem 23 lutego 2007 roku, bowiem rozporządzenie wydawane jest na podstawie określonego przepisu ustawy, z którego czerpie moc obowiązującą i przestaje obowiązywać, jeżeli utraci moc przepis stanowiący podstawę jego wydanie. Wyjątek stanowi sytuacja, w której inny przepis o charakterze przejściowym wyraźnie stanowi, że rozporządzenie zachowuje nadal swą moc obowiązującą. Przepis upoważniający ministra właściwego ds. architektury i budownictwa do wydania stosownego rozporządzenia przestał obowiązywać na podstawie art. 6 pkt 3 ustawy o zmianie ustawy o działach administracji rządowej, a jednocześnie żaden przepis powyższej ustawy nie wskazywał, jakoby rozporządzenie pozostawało w mocy. Prezentowany pogląd znajduje potwierdzenie w orzecznictwie

wyroku z dnia 10 października 1998 r., sygn. K. 39/97 oraz w wyroku z dnia 13 lutego 2001 r., sygn. K. 19/99.

Trybunału Konstytucyjnego. Przykładowo w wyroku z dnia 11 lutego 2010 roku, sygn. K. 15/09 Trybunał Konstytucyjny stanął na stanowisku, że uchylenie przepisu upoważniającego do wydania rozporządzenia sprawia, iż traci moc obowiązującą również akt wykonawczy wydany na podstawie tego przepisu. Brak formalnego uchylenia powyższego aktu sprawia nie tylko pozbawione podstaw prawnych nakładanie przez organy administracji opłat przewidzianych w kwestionowanym rozporządzeniu, ale również narusza zasadę zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa.

4. Niezgodność art. 40 ust. 5 pkt 1 lit. b ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne oraz przepisów rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 19 lutego 2004 r. w sprawie wysokości opłat za czynności geodezyjne i kartograficzne oraz udzielanie informacji z art. 216 ust. 1 Konstytucji.

W świetle art. 216 ust. 1 Konstytucji środki finansowe na cele publiczne są gromadzone i wydatkowane w sposób określony w ustawie. Zarówno w zakresie gromadzenia, jak też wydatkowania środków finansowych na cele publiczne obowiązują zasady wyrażone w przepisie rangi ustawowej, a organy administracji publicznej nie mogą postępować w tym względzie w sposób arbitralny.

Na podstawie rozporządzenia pobierane są opłaty za wykonanie czynności, które zgodnie z ustawą nie są odpłatne. Przepisy przedmiotowego rozporządzenia stanowią również domniemaną delegację, na podstawie której organy administracji wydają w różnorodnych formach dodatkowe cenniki dotyczące opłat za sporządzenie kopii, map itp. Wpływy z pobieranych opłat wpłacane są na rzecz Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym (art. 41). Fundusz ten jest funduszem celowym, którego środki przeznaczone są na uzupełnienie środków budżetowych niezbędnych na finansowanie zadań związanych z aktualizacją i utrzymaniem państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego. Zarówno art. 40 ust. 5 pkt 1 lit. b ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne jak i przepisy rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 19 lutego 2004 r. w sprawie wysokości opłat za czynności geodezyjne i kartograficzne oraz udzielanie informacji stanowią zatem podstawę do gromadzenia środków publicznych według zasad wyrażonych w przepisach o randze podustawowej i w sposób sprzeczny z postanowieniami ustawy.

Stworzony mechanizm kreuje dla Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym dodatkowe źródło przychodów, w postaci naliczanych arbitralnie opłat i dodatkowych opłat związanych ze sporządzaniem kopii, które nie mieszczą się w formule uzupełniania środków budżetowych.

Dodatkowo wskazać należy, że na podstawie przepisów Prawa geodezyjnego i kartograficznego nie można zrekonstruować wytycznych dla organu wykonującego upoważnienie zawarte w art. 40 ust. 5 pkt 1 lit. b, które zawierałyby następujące wskazanie: na podmioty prywatne, którym zlecono wykonanie prac należących do zadań organów administracji publicznej, należy nałożyć obowiązek uiszczenia opłat za dostęp do materiałów znajdujących się w dyspozycji zlecającego. Przyjęcie opracowania wykonawcy do zasobu, w świetle art. 12 ustawy, również nie zostało poddane odpłatności. Wręcz przeciwnie, z treści art. 41 ust. 4 ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne wywieść należy zakaz nakładania takiego obowiązku. Środki Funduszu są bowiem przeznaczane na uzupełnienie środków budżetowych niezbędnych na finansowanie wymienionych w tym przepisie zadań (między innymi związanych z utrzymywaniem państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego). Prowadzenie państwowego zasobu jest zadaniem z zakresu administracji rządowej i winno być finansowane z budżetu państwa, względnie środki te mogą być uzupełniane innymi środkami, o ile znajduje to oparcie w przepisie rangi ustawowej. Przesuwanie środków w ramach systemu finansów publicznych nie może natomiast dokonywać się na podstawie przepisów wykonawczych. Zgodnie z ustawą, środki Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym są przeznaczane na uzupełnienie środków budżetowych. Minister, wydając omawiane rozporządzenie, odczytał ustawowe upoważnienie w ten sposób, że to środki budżetowe, a zatem te, które wypłacane są wykonawcom przy realizacji zadania publicznego, są przeznaczane na uzupełnienie Funduszu. Naruszył więc tym samym ustawową konstrukcję finansów publicznych i art. 216 ust. 1 Konstytucji RP.

5. Niezgodność art. 40 ust. 5 pkt 1 lit. b ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne oraz przepisów rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 19 lutego 2004 r. w sprawie wysokości opłat za czynności geodezyjne i kartograficzne oraz udzielanie informacji z art. 84 w zw. z 217 Konstytucji RP.

Konstytucyjna ochrona prawa własności i innych praw majątkowych pojmowanych podmiotowo gwarantowana jest w art. 64 ust. 1-2 Konstytucji RP. Wedle pierwszego z nich *"Każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia"*. Z kolei zgodnie z art. 64 ust. 2 Konstytucji *"własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej"*. Przepis art. 64 ust. 1 Konstytucji stanowi źródło publicznego prawa podmiotowego, którego treścią jest gwarantowana konstytucyjnie wolność nie tylko do nabywania mienia czy jego zachowania, ale także dysponowania nim. Zgodnie ze stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego, wyrażonym w wyroku z dnia 13 kwietnia 1999 r. w sprawie o sygn. akt K 36/98 (OTK ZU nr 3/1999, poz. 40), z nakazu ochrony własności oraz innych praw majątkowych statuowanego w art. 64 ust. 1 Konstytucji wynikają określone obowiązki dla ustawodawcy: obowiązek pozytywny stanowienia przepisów i procedur udzielających ochrony prawnej prawom majątkowym i obowiązek negatywny powstrzymywania się od tworzenia regulacji prawnych, które owe prawa mogłyby pozbawiać ochrony prawnej lub też ochronę tę ograniczać. Z art. 64 ust. 1 Konstytucji wynika zatem także zakaz wprowadzania przez ustawodawcę takich przepisów prawa, które ograniczałyby prawa obywatela do dysponowania swoim mieniem.

Nakładanie ciężarów publicznych, w tym opłat, łączy się nieuchronnie z ingerencją w sferę praw majątkowych, w szczególności prawa obywatela do dysponowania swoim mieniem. Zgodnie jednak z ugruntowanym orzecnictwem Trybunału, z uwagi na to, że regulacja prawna dotycząca nakładania danin publicznych, ma wyraźną podstawę konstytucyjną, jej dopuszczalność nie może być rozpatrywana tylko w kategoriach ograniczeń w korzystaniu z konstytucyjnych wolności i praw, lecz w kategoriach relacji między obowiązkami konstytucyjnymi z jednej strony i ochroną konstytucyjnych wolności i praw z drugiej strony.

Obowiązek ponoszenia ciężarów i świadczeń publicznych, w tym opłat, które określone zostały w ustawie, wynika bezpośrednio z art. 84 oraz art. 217 Konstytucji. Z przepisów tych wynika również legitymacja państwa do nakładania danin publicznych, w tym opłat, umożliwiających realizację zadań publicznych w drodze ustawy. Z tego względu nałożenie obowiązku poniesienia opłaty nie stanowi w każdym przypadku ograniczenia konstytucyjnych wolności i praw. Nakładanie danin publicznych (opłat) jest w świetle art. 84 oraz art. 217 Konstytucji uprawnione i nie może być traktowane jako pozbawianie własności,

a ustawodawca zachowuje w tym względzie dalece posuniętą swobodę⁶. Nakładanie i pobieranie przez państwo podatków bądź innych danin publicznych dla celów publicznych jest bowiem wyrazem jego suwerennej władzy, i, w związku z tym, o ile następuje z zachowaniem wymogów ustawowych, korzysta z szerokiego marginesu uznania państwa. Jej wykonywanie przez nałożenie opłaty lub innej daniny publicznej, mimo iż prowadzi do ograniczenia zasobów majątkowych jednostki, co do zasady nie może być traktowane jako ograniczenie własności. Zajęcie przeciwnego stanowiska prowadziłoby bowiem do wadliwego wniosku, że każda niekorzystna zmiana w sytuacji majątkowej obywatela jest ograniczeniem jego własności⁷. Z powyższych względów Trybunał niejednokrotnie w swoim orzecznictwie wskazuje, iż ciężary publiczne w postaci prawidłowo stanowionych podatków czy opłat nie mogą być uznane za niekonstytucyjną ingerencję w sferę własności i innych praw majątkowych⁸.

W analogiczny sposób gwarancję własności pojmuje Europejski Trybunał Praw Człowieka na gruncie art. 1 Pierwszego Protokołu Dodatkowego do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka z 1952 r., co potwierdza słuszność koncepcji oceny konstytucyjności nakładania ciężarów publicznych w kategoriach relacji między obowiązkami konstytucyjnymi z jednej strony i ochroną konstytucyjnych wolności i praw z drugiej strony. Przepis art. 1 Pierwszego Protokołu Dodatkowego do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka stanowi o prawie do poszanowania mienia, jednak Trybunał przyjmuje, że artykuł ten gwarantuje w istocie prawo własności⁹. Na gruncie powyższego przepisu Trybunał Praw Człowieka konsekwentnie wskazuje, iż przepis przyznający prawo własności nie zabrania państwu poboru danin publicznych i wyklucza możliwość uznania, że daniny te same w sobie prowadzą do arbitralnego pozbawienia własności¹⁰. Państwo decyduje o tym, jakie daniny należy ustanowić, gdyż decyzja ta jest częścią polityki ekonomicznej i społecznej będącej elementem suwerenności państwowej. Prawo do nakładania danin publicznych jest zatem powszechnie akceptowanym przez Europejski Trybunał Praw Człowieka elementem suwerenności państwowej. W związku z tym jednostka podlegająca jurysdykcji danego państwa zobowiązana jest ponosić ustanowione przez nie ciężary publiczne, mimo, że ingeruje to niewątpliwie w jej prawo własności. W konsekwencji, mimo że konieczność poniesienia ciężaru podatkowego naraża obywateli na utratę mienia lub dochodów, pozbawiając go w ten sposób własności, należy je potraktować jako dopuszczalny na gruncie

⁶ Zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 maja 2002 r., sygn. K 6/02, oraz wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 stycznia 2001 r., sygn. K. 17/00.

⁷ Tak też Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 30 stycznia 2001 r., sygn. K. 17/00.

⁸ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 października 2007 r., SK 70/06.

⁹ Sprawa *Marckx przeciwko Belgii* z 1979 r.

¹⁰ Zob. I. Nakielska, *Prawo do własności w świetle Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, Gdańsk 2002, s. 148-149. Por. także decyzję Komisji w sprawie Nr 15117/89 oraz wyrok Trybunału Praw Człowieka w sprawie Nr 15375/89.

art. 1 Pierwszego Protokołu Dodatkowego do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka przejaw kontroli państwa nad korzystaniem z prawa własności obywatela¹¹.

Ustawodawca może zatem poprzez nałożenie obowiązku poniesienia daniny publicznej ingerować w sferę praw i wolności obywatelskich. Przepisy regulujące problematykę danin publicznych muszą być jednak zgodne z całokształtem obowiązujących norm i zasad konstytucyjnych, i nie mogą prowadzić do naruszenia wartości objętych ochroną konstytucyjną. Przepisy Konstytucji mówiące o granicach, w jakich musi się mieścić ograniczenie praw i wolności wyznaczają jednocześnie granicę konstytucyjności w nakładaniu ciężarów publicznych¹². Reguła ta dotyczy również prawa własności.

Ochrona konstytucyjna prawa własności nie ma charakteru absolutnego. Prawo to, mimo, iż najpełniejsze z praw majątkowych, również podlega ograniczeniom¹³. Zakres dopuszczalnych ograniczeń prawa własności wskazuje art. 64 ust. 3 Konstytucji, zgodnie z którym "własność może być ograniczona tylko w drodze ustawy i tylko w zakresie, w jakim nie narusza ona istoty prawa własności". Przepis ten wyznacza granicę ingerencji w prawo własności poprzez nakładanie danin publicznych. Treść przepisów art. 84 i art. 217 Konstytucji, które nakładają obowiązek ponoszenia ciężarów publicznych określonych w ustawie oraz treść art. 64 ust. 1 i ust. 3 Konstytucji, zgodnie z którymi własność korzysta z ochrony i może być ograniczana tylko w zakresie, w jakim nie narusza ona istoty prawa własności, pozwala na skonstruowanie normy prawnej, zgodnie z którą przepisy nakładające daniny publiczne powinny prowadzić do zachowania równowagi między wymaganiami interesu ogólnego mającego swoje źródło w obowiązku ponoszenia ciężarów publicznych oraz ochroną prawa własności jednostki, która może być naruszona na skutek ograniczenia prawa jednostki do dysponowania swoimi środkami pieniężnymi a także zasady proporcjonalności między zastosowanym środkiem a celem, który ma zostać osiągnięty, tak aby środek ten nie naruszał istoty prawa własności¹⁴. Taka norma prawna znajduje swoje

¹¹ Por. decyzję Komisji w sprawie Nr 7427/76, decyzję Komisji w sprawie Nr 27109/95, decyzję Komisji w sprawie Nr 11036/84 oraz decyzję Komisji i wyrok Trybunału Praw Człowieka w sprawie Nr 26449/95.

¹² Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 listopada 2002 r., sygn. K 41/02.

¹³ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 stycznia 2000 r., sygn. P 11/98.

¹⁴ Stanowisko takie zdaje się prezentować również Europejski Trybunał Praw Człowieka na gruncie art. 1 Pierwszego Protokołu Dodatkowego do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka z 1952 r., który w sprawie *Lemoine przeciwko Francji* zarzucał temu państwu brak zachowania przez państwo proporcjonalności w zastosowanym środku w stosunku do celu. Podobnie Trybunał Praw Człowieka orzekł w sprawie *Hentrich przeciwko Francji* w sprawie Nr 13616/88, w której Trybunał zakwestionował uprawnienie przyznane organom podatkowym polegające na prawie pierwokupu nieruchomości, jeśli cena ustalona między stronami była zbyt niska z uwagi na to, iż francuskie przepisy podatkowe pozostawiały organom podatkowym zbyt duży luz decyzyjny, a jego zastosowanie opierało się na niejasnych i niesłusznych przepisach postępowania. W sprawach tych Europejski Trybunał Praw Człowieka uznał, iż zakwestionowane przepisy podatkowe naruszają równowagę

oparcie w dotychczasowym orzecznictwie Trybunału, który z powołaniem na przepisy dotyczące ochrony własności oraz obowiązku ponoszenia ciężarów publicznych ustanowionych w ustawie podkreślał w szczególności, iż przepisy regulujące problematykę danin publicznych nie mogą kształtować obowiązków w taki sposób, że stałby się on instrumentem konfiskaty mienia¹⁵. Prowadziłoby to bowiem do naruszenia zasady proporcjonalności, która *"z jednej strony stawia przed prawodawcą każdorazowo wymóg stwierdzenia rzeczywistej potrzeby ingerencji w danym stanie faktycznym w zakres prawa bądź wolności jednostki. Z drugiej strony winna ona być rozumiana jako wymóg stosowania takich środków prawnych, które będą skuteczne, a więc rzeczywiście służące realizacji zamierzonych przez prawodawcę celów"*¹⁶.

W wyroku z dnia 27 kwietnia 2004 r. Trybunał Konstytucyjny odnosząc się również do nakładania ciężarów publicznych stwierdza natomiast, iż *"zasada proporcjonalności wiąże ustawodawcę nie tylko wtedy, gdy ustanawia on ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności lub praw, ale i wtedy, gdy nakłada obowiązki na obywateli lub na inne podmioty znajdujące się pod jego władzą. Ustawodawca postępuje w zgodzie z zasadą proporcjonalności, gdy spośród dopuszczalnych środków działania wybiera możliwie najmniej uciążliwe dla podmiotów, wobec których mają być one zastosowane, lub dolegliwe w stopniu nie większym niż jest niezbędne wobec założonego i usprawiedliwionego konstytucyjnie celu"*¹⁷.

Przepisy Konstytucji, które gwarantują lub przyznają określone wolności i prawa, mogą być co do zasady adekwatnym wzorcem kontroli także dla przepisów nakładających ciężary publiczne, o ile zachodzi rzeczywisty związek pomiędzy realizacją danego obowiązku a ingerencją prawodawcy w sferę konkretnej wolności lub praw jednostki proklamowanych przez Konstytucję. Związku takiego można się dopatrzeć w przypadku powołanych wyżej przepisów art. 40 ust. 3b (a obecnie art. 40 ust. 3c) w zw. z art. 40 ust. 5 pkt 1 lit. b ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne oraz przepisów rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 19 lutego 2004 r. w sprawie wysokości opłat za czynności geodezyjne i kartograficzne oraz udzielanie informacji. Adekwatnym wzorcem dla oceny ich zgodności z Konstytucją jest zatem również art. 84 w zw. z art. 217 Konstytucji w zw. z art. 64 ust. 3 Konstytucji. Z przepisów tych wynika zaś legitymacja państwa do nakładania danin publicznych, w tym

między interesem ogólnym a ochroną indywidualnego prawa własności. Por. również w tym zakresie P. Baker, *Taxation and The European Convention on Human Rights*, British Tax Review 2000, No 4, s. 226.

¹⁵ Zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 czerwca 1999 r., sygn. K. 18/98, z dnia 5 stycznia 1999 r., sygn. K. 27/98, z dnia 25 stycznia 1997 r., sygn. K. 26/97, z dnia 11 grudnia 2001 r., sygn. SK 16/00, z dnia 7 czerwca 1999 r., sygn. K. 18/98, z dnia 5 stycznia 1999 r., sygn. K. 27/98 oraz z dnia 25 listopada 1997 r., sygn. K. 26/97.

¹⁶ Por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 lutego 1999 r., sygn. K 23/98.

¹⁷ Por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 kwietnia 2004 r., sygn. K 24/03.

opłat umożliwiających realizację zadań publicznych, jedynie w drodze ustawy oraz jedynie z zachowaniem zasady proporcjonalności. Samo nakładanie opłat, podatków, innych danin publicznych, określanie podmiotów, przedmiotów opodatkowania i stawek podatkowych, a także zasad przyznawania ulg i umorzeń oraz kategorii podmiotów zwolnionych od podatków winno następować w drodze ustawy. Zatem skoro podstawą do nakładania danin publicznych może być tylko i wyłącznie przepis rangi ustawowej wykluczone jest, aby takie daniny były pobierane na podstawie rozporządzenia, czy, co również ma miejsce z powołaniem się na przepisy rozporządzenia, aktu prawa miejscowego wydanego na jego podstawie.

Przepis kwestionowany w niniejszej sprawie narusza również zasad proporcjonalności. Opłata charakteryzuje się cechami podobnymi do podatku, z tym że w przeciwieństwie do podatków, jest świadczeniem ekwiwalentnym. W literaturze przedmiotu (zob. B. Brzeziński: Prawo podatkowe - zarys wykładu, Toruń 1995, str. 20) wskazano, że opłata, podobnie jak podatek, jest świadczeniem pieniężnym, ogólnym, bezzwrotnym, przymusowym; cechą charakterystyczną odróżniającą opłatę od podatku jest jednak jej odpłatność (podatek jest świadczeniem nieodpłatnym), tzn. że w zamian za opłatę podmiot ją uiszczający ma prawo żądać usługi, towaru lub działania ze strony organu publicznego. Opłaty pobierane są bowiem w związku z wyraźnie wskazanymi usługami i czynnościami organów państwowych lub samorządowych, dokonywanymi w interesie konkretnych podmiotów. Stanowią zatem swoistą zapłatę za uzyskanie zindywidualizowanego świadczenia oferowanego przez podmiot prawa publicznego. W klasycznej postaci opłaty odznaczają się pełną ekwiwalentnością. Oznacza to, że wartość świadczenia administracyjnego odpowiada wysokości pobranej opłaty, co odróżnia je od podatków i innych danin publicznych. Opłaty publiczne pobierane są zawsze w związku z określonym, konkretnym działaniem organów państwa (samorządu terytorialnego). Jeżeli opłata pobierana jest w wysokości usługi - może zawierać pewne cechy ceny, jeżeli zaś jest świadczeniem pobieranym w wysokości znacznie wyższej niż wartość faktycznie świadczonej usługi - nabywa cechy podatku. W przekonaniu Wnioskodawcy opłaty pobierane na podstawie kwestionowanego rozporządzenia w przeważającej części przypadków nie pozostają w związku z kosztami świadczonej usługi, przyjmując do zasobu opracowanie organ nie świadczy bowiem usługi w interesie wykonawcy, lecz realizuje swoje ustawowe zadania. Takie rozwiązanie oznacza uregulowanie przez organ wydający akt wykonawczy materii zastrzeżonej do regulacji ustawowej, co jest sprzeczne z art. 217 Konstytucji oraz naruszenie zasady proporcjonalności. Opłata, w części w jakiej nie stanowi ekwiwalentu za usługę stanowi bowiem nową daninę publiczną, co narusza postanowienia art. 217 Konstytucji, zgodnie z którym tego rodzaju daniny mogą być nakładane tylko ustawą, na co Trybunał Konstytucyjny wskazywał w swoim dotychczasowym

orzecznictwie (zob. w szczególności uzasadnienie wyroku z dnia 9 września 2004 r. [K. 2/2003](#) OTK ZU 2004/8A poz. 83).

Z powyższych względów niniejszy wniosek należy uznać za słuszny i uzasadniony.

Prezes
Geodezyjnej Izby Gospodarczej
Bogdan Grzechnik

Wiceprezes
Geodezyjnej Izby Gospodarczej
Rafał Piętka

Załączniki

1. Ekspertyza wstępna w przedmiocie unormowania prawnego opłat za czynności geodezyjne i kartograficzne z dnia 30.09.2008 r.,
2. Opinia uzupełniająca w przedmiocie unormowania prawnego opłat za czynności geodezyjne i kartograficzne z dnia 22.10.2008 r.,
3. Opinia na temat przedmiotu naliczania opłat w procesie modernizacji ewidencji gruntów i budynków z dnia 30.10.2008 r.,
4. Opinia w przedmiocie odpłatności za dostęp geodetów do danych zgromadzonych w ewidencji gruntów i budynków jako rejestrze publicznym w sytuacji wykonywania prac geodezyjnych zleconych przez starostę z dnia 12.11.2008 r.,
5. „Stanowisko Głównego Geodety Kraju z dnia 16 stycznia 2009 r. w sprawie oceny aktualnego stanu prawnego dotyczącego opłat za czynności geodezyjne i kartograficzne związane z prowadzeniem państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego”,
6. „Analiza rozbieżności prawnych między opiniami Profesora Dariusz Dudka a stanowiskiem Głównego Geodety Kraju z dnia 16 stycznia 2009 roku”, którą zaprezentował dr hab. Błażej Wierzbowski
7. Wyroki dot. zakończonych postępowań nakazujących zwrot opłat,
8. Pismo GGK z dnia 25.05.2010 r. sygnatura IZ-802-30/10,
9. Pismo GGK z dnia 06.08.2007 r. sygnatura IZ-802-134/07,
10. Pisma do UOKiK i z UOKiK,

11. Przykładowe cenniki za czynności geodezyjne i kartograficzne w powiecie legionowskim,
12. Pismo firmy GEOPOL do Ministra Infrastruktury,
13. Pismo Ministerstwa Infrastruktury do Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii,
14. Pismo Ministerstwa Infrastruktury do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji,
15. Oświadczenie firmy GEOPOL,
16. Artykuł w „Gazecie Prawnej”,
17. Artykuł w „Geodecie”,
18. Uchwała o powołaniu Rafała Piętki na Wiceprezesa GIG,
19. Pismo GIG do prezydentów i starostów w sprawie likwidacji nielegalnych opłat w ośrodkach dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej,
20. Odpis z KRS,
21. Uchwała o powołaniu Bogdana Grzechnika na Prezesa GIG.
22. Oświadczenie Edwarda Hamanna z dnia 25-01-2012 r.
23. Oświadczenie Dariusza Szymanowskiego z dnia 30-01-2012 r.



Stowarzyszenie Geodetów Polskich

Zarząd Główny

ul. Czackiego 3/5, p.416, 00-043 Warszawa

Tel/fax: +(48 22) 826 87 51

E-mail: biuro@sgp.geodezja.org.pl

WWW: www.sgp.geodezja.org.pl

NIP 526-000-09-62

Regon

P-000671496-76031004

59-1-784-01009

Warszawa, 2 lutego 2012r.

L.dz. 10/38/2012

Pan

Bogdan Grzechnik

Prezes GIG

Warszawa

Dotyczy:

wystąpienia Geodezyjnej Izby Gospodarczej z dnia 31 stycznia 2012 r. do Rzecznika Praw Obywatelskich w sprawie opłat publiczno-prawnych pobieranych w trybie przepisów ustawy – Prawo geodezyjne i kartograficzne.

Szanowny Panie Prezesie

Po zapoznaniu się z treścią przedmiotowego pisma, w odpowiedzi na Waszą prośbę o poparcie, przedstawiamy, co następuje.

Stowarzyszenie Geodetów Polskich dziękuje za podjęcie ważnego tematu związanego z opłatami za korzystanie z państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego, ponieważ Starostwa Powiatowe prowadzące zasób różnie stosują Rozporządzenie o opłatach i dlatego konieczne jest uporządkowanie tego problemu.

Uważamy, że Rzecznik Praw Obywatelskich powinien dążyć do ustalenia, czy opłaty za korzystanie z państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego **mają charakter ekwiwalentny czy charakteru daniny publicznej tak jak np. podatki**, i czy obecna konstrukcja rozporządzenia jest zgodna z obowiązującym w Polsce prawem.

Jesteśmy za tym, aby wszelkie nieprawidłowości eliminować.

Zgadza się z argumentem podnoszonym przez GIG w uzasadnieniu niekonstytucyjności przepisów dotyczących „opłat” o wadliwości brzmienia delegacji zapisanej w *ustawie PGiK* do wydania rozporządzenia, zarówno w wersji *ustawy PGiK* obowiązującej przed 7 czerwca 2010 r., jak i w wersji obowiązującej po tej dacie, bowiem nie czyni ona zadość zasadzie określonej w rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. **w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”**, (Dz.U. z 2002r. Nr 100, poz. 908), a przede wszystkim zasadom określonym w § 63 i § 66 tegoż aktu.

Przepisy te stanowią, iż:

„§ 63. W przepisach upoważniających do wydania rozporządzenia wskazuje się:

- 1) organ właściwy do wydania rozporządzenia;
- 2) rodzaj aktu;
- 3) zakres spraw przekazywanych do uregulowania w rozporządzeniu;
- 4) **wytyczne dotyczące treści rozporządzenia.**

§ 66. 1. Wytyczne dotyczące treści rozporządzenia są wskazówkami wyznaczającymi treść rozporządzenia lub sposób ukształtowania jego treści. W wytycznych można wskazać w szczególności:

- 1) rozstrzygnięcia, których nie wolno przewidzieć w rozporządzeniu;
- 2) granice, w jakich muszą zmieścić się rozstrzygnięcia rozporządzenia;
- 3) wymagania, jakim mają odpowiadać rozwiązania przyjęte w rozporządzeniu;
- 4) cele, jakie mają zostać osiągnięte przez rozporządzenie;
- 5) okoliczności, jakie należy uwzględnić, tworząc rozporządzenie.

2. Stopień szczegółowości wytycznych powinien być dostosowany do rodzaju spraw przekazywanych do uregulowania w rozporządzeniu; wytyczne powinny być bardziej szczegółowe, gdy przekazywane sprawy dotyczą sytuacji prawnej obywateli."

Rozporządzenie jest aktem wydawanym w celu wykonania ustawy. Rozporządzenie ma, zatem konkretyzować regulację ustawową i nie może regulować zagadnień całkowicie pominiętych przez ustawodawcę (zob. np. wyroki TK: z dnia 11 grudnia 2000 r., U 2/00, OTK 2000, nr 8, poz. 296 oraz z dnia 14 października 2002 r., U 4/01, OTK-A 2002, nr 5, poz. 64).

Nie ulega wątpliwości, że z tym wywoдем GIG należy się zgodzić, ponieważ Trybunał Konstytucyjny analizując wielokrotnie konstytucyjne wymogi upoważnienia zaznaczał, że ustawa zasadnicza dopuszcza stanowienie rozporządzeń tylko na podstawie "szczegółowego upoważnienia zawartego w ustawie i w celu jej wykonania".

Mając powyższe na uwadze **popieramy wystąpienie** Geodezyjnej Izby Gospodarczej do Rzecznika Praw Obywatelskich celem ustalenia właściwego stosowania prawa.

Z poważaniem

PREZES
Stowarzyszenia Geodetów Polskich


Stanisław Cegielski



Polska Geodezja Komercyjna
Krajowy Związek Pracodawców Firm
Geodezyjno-Kartograficznych

Warszawa, dn. 14.02.2012 r.

Pani
Prof. dr hab. Irena Lipowicz
Rzecznik Praw Obywatelskich
00-090 Warszawa, Al. Solidarności 77

Szanowna Pani Profesor,

Po zapoznaniu się z treścią WNIOSKU z dn. 31 stycznia 2012 roku, l.dz. 21/2012, sporządzonego przez Geodezyjną Izbę Gospodarczą, w sprawie zbadania przez Trybunał Konstytucyjny zgodności :

art. 40 ust. 5 pkt 1 lit. b ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne z art. 92 ust. 1 Konstytucji RP oraz rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 19 lutego 2004 r. w sprawie wysokości opłat za czynności geodezyjne i kartograficzne oraz udzielanie informacji (Dz. U. z dnia 9 marca 2004 roku) z art. 40 ust. 5 pkt 1 lit. b w zw. z 40 ust. 3b ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne, w brzmieniu obowiązującym przed dniem 7 czerwca 2010 r., a w konsekwencji z art. 92 ust. 1 Konstytucji RP;

art. 40 ust. 5 pkt 1 lit. b ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne z art. 92 ust. 1 Konstytucji RP oraz rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 19 lutego 2004 r. w sprawie wysokości opłat za czynności geodezyjne i kartograficzne oraz udzielanie informacji (Dz. U. z dnia 9 marca 2004 roku) z art. 40 ust. 5 pkt 1 lit. b w zw. z 40 ust. 3c ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne, a w konsekwencji art. 92 ust. 1 Konstytucji RP;

art. 40 ust. 5 pkt 1 lit. b ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne z art. 92 ust. 1 Konstytucji RP oraz rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 19 lutego 2004 r. w sprawie wysokości opłat za czynności geodezyjne i kartograficzne oraz udzielanie informacji (Dz. U. z dnia 9 marca 2004 roku) z art. 2 Konstytucji RP;

art. 40 ust. 5 pkt 1 lit. b ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne oraz przepisów rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 19 lutego 2004 r. w sprawie wysokości opłat za czynności geodezyjne i kartograficzne oraz udzielanie informacji (Dz. U. z dnia 9 marca 2004 roku) z art. 216 ust. 1 Konstytucji RP;

art. 40 ust. 5 pkt 1 lit. b ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne oraz przepisów rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 19 lutego 2004 r. w sprawie wysokości opłat za czynności geodezyjne i kartograficzne oraz udzielanie informacji (Dz. U. z dnia 9 marca 2004 roku) z art. 84 w zw. z 217 Konstytucji RP.

Polska Geodezja Komercyjna Krajowy Związek Pracodawców Firm Geodezyjno-Kartograficznych w pełni popiera ten WNIOSEK jak i jego uzasadnienie.

Z poważaniem,

PREZES ZARZĄDU

Waldemar Kłoczek

STOWARZYSZENIE UŻYTKOWNIKÓW KRAJOWEGO SYSTEMU INFORMACJI o TERENIE „GISPOL”

NATIONAL LAND INFORMATION SYSTEM USERS ASSOCIATION



00-043 Warszawa, ul. Czackiego 3/5

tel./fax +4822-827 38 43, e-mail: gispol@gispol.org.pl

Adres do korespondencji

41-500 Chorzów, ul. Urbanowicza 37

tel. +48 32-241 73 16, 241 04 84, fax +48 32-241 72 69, e-mail: gispol@gispol.org.pl

NIP 888-11-45-730

Nr konta: PKO S.A. Grupa PEKAO S.A. O/Katowice 11 1240 1330 1111 0000 2303 9704

GP 3/IV/12

Chorzów, 8 lutego 2012 r.

Sz.Pani
prof. dr hab. Irena Lipowicz
Rzecznik Praw Obywatelskich

Stowarzyszenie Użytkowników Krajowego Systemu Informacji o Terenie „GISPOL” po zapoznaniu się z wnioskiem nr L.dz. 20/2012 (21/2012) z dnia 31 stycznia 2012 r. Geodezyjnej Izby Gospodarczej o skierowanie do Trybunału Konstytucyjnego sprawy uregulowań prawnych w zakresie opłat za czynności geodezyjne i kartograficzne, niniejszym udziela poparcia.

Członkowie Stowarzyszenia reprezentują środowisko geodezyjne zarówno w sferze wykonawstwa jak i administracji, zatem problem opisany w przedmiotowym wniosku doskonale znają i niejednokrotnie podejmowali nad nim dyskusję. Konieczność doraźnego interpretowania wadliwych i nieprzystających do życia przepisów prawa regulujących dziedzinę geodezji stało się normą, stąd liczne sygnały ze strony środowiska, których przejawem jest m.in. przedmiotowy wniosek.

Z uzasadnienia do wniosku Geodezyjnej Izby Gospodarczej bardzo wyraźnie widać brak spójności w konstruowaniu przez Głównego Geodetę Kraju przepisów wykonawczych do prawa geodezyjnego i kartograficznego, których w ostatnim okresie kilka weszło w życie.

Poprawić tę sytuację może ustosunkowanie się Trybunału Konstytucyjnego do nabrzmiałego problemu, zatem prosimy o uwzględnienie wniosku Geodezyjnej Izby Gospodarczej.

z posażaniem

WICEPREZES

[Signature]
Edward Mecha

PREZES

[Signature]
Jolanta Łukowska



GEODEZYJNA IZBA GOSPODARCZA

00-043 Warszawa, ul. Czackiego 3/5

tel./fax /22/ 827-38-43, e-mail: biuro@gig.org.pl

Bank PEKAO SA Oddział w Warszawie ul. Jasna 1

numer rachunku: 61 1240 6175 1111 0000 4574 9045

Warszawa, dnia 8 marca 2012
roku

L.dz.31/2012

Pani Prof. Irena Lipowicz
Rzecznik Praw Obywatelskich VI kadencji
Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich
Aleja Solidarności 77
00 - 090 Warszawa
telefon (+ 48 22) 55 17 700
fax. (+ 48 22) 827 64 53
e-mail biurorzecznika@brpo.gov.pl
e-mail j.rudnicka@brpo.gov.pl

dot. wniosku Geodezyjnej Izby Gospodarczej z dnia 31 stycznia 2012 r. L.dz.
20/2012

Szanowna Pani Profesor,

W związku z dużym zainteresowaniem, jakie powstało w środowisku geodezyjnych organizacji pozarządowych, a dotyczącym problematyki poruszonej we wniosku Geodezyjnej Izby Gospodarczej z dnia 31 stycznia 2012 r. o sygn. L.dz. 20/2012 skierowanym do Rzecznika Praw Obywatelskich, zwracamy się z uprzejmą prośbą o wyznaczenie spotkania roboczego w niniejszej sprawie. Problematyka zawarta w przedmiotowym wniosku okazała się istotną częścią działalności różnych organizacji z kręgu geodezji i kartografii, które skupiają środowisko geodezyjne, reprezentując je w sprawach zwianych z geodezją i kartografią. Do najważniejszych organizacji, które aktywnie chcą przedstawić swoje stanowisko w niniejszej sprawie należą między innymi:

Krajowy Związek Pracodawców Firm Geodezyjno Kartograficznych Polska
Geodezja Komercyjna,
Stowarzyszenie Geodetów Polskich,
Stowarzyszenie Użytkowników Krajowego Systemu Informacji o Terenie
„GISPOL”.

Z uwagi na chęć aktywnego uczestnictwa tych organizacji w postępowaniu przed Rzecznikiem Praw Obywatelskich, Geodezyjna Izba Gospodarcza wyraża wolę zorganizowania w ustalonym z Panią terminie spotkania roboczego w niniejszej sprawie, którego przedmiotem byłyby następujące kwestie:

1. bezpośrednie uzasadnienie celowości podjęcia tematyki opisanej w przekazanym wniosku,

2. ewentualne zmiany podmiotowe po stronie wnioskodawcy w zakresie prowadzonego postępowania,
3. ewentualne zmiany przedmiotowe prowadzonej kontroli, bądź jego doprecyzowanie,
4. w przypadku poszerzenia kręgu wnioskodawców ewentualne omówienie dalszych kwestii proceduralnych dotyczących obiegu informacji pomiędzy Rzecznikiem Praw Obywatelskich, a konkretnymi podmiotami po stronie wnioskodawcy, tak by usprawnić jej obieg.

Osobami które po stronie Geodezyjnej Izby Gospodarczej wystąpiłyby na spotkaniu są:

Bogdan Grzechnik –prezes GIG

Rafał Piętka - wiceprezes GIG

Dodatkowo w spotkaniu udział by wzięły następujące osoby ze strony innych organizacji geodezyjnych:

Waldemar Kłoczek - prezes Polskiej Geodezji Komercyjnej

Stanisław Cegielski – prezes Stowarzyszenia Geodetów Polskich

Jolanta Łukowska – prezes GISPOL-u

Celem dalszych ustaleń prosimy o kontakt z Panem:

Rafałem Piętką, wiceprezesem Geodezyjnej Izby Gospodarczej tel. 609 68 86 27,
mail: rafal.pietka@gig.org.pl

Z uwagi na chęć sprawnego przeprowadzenia postępowania oraz wszechstronnego zbadania sprawy wnosimy o uwzględnienie prośby Geodezyjnej Izby Gospodarczej w zakresie organizacji spotkania roboczego.

Z poważaniem

Prezes GIG
Bogdan Grzechnik

W załączeniu:

6. Pismo z dnia 14.02.2012 r.
7. Pismo z dnia 2.02.2012 r. L.dz. 10/38/2012
8. Pismo z dnia 8.02.2012 r. GP 3/IV/12

Geodezyjna Izba
Gospodarcza



Polska Geodezja
Komercyjna

PROGRAM SYMPOZJUM

Z OKAZJI „DNIA GEODETY EUROPEJSKIEGO I GEOINFORMACJI”
(5 marca 2012 rok, budynek NOT Warszawa, ul. Czackiego 3/5 sala „C”, Vp)

1. Komitet Organizacyjny

Bogdan Grzechnik - Geodezyjna Izba Gospodarcza - Przewodniczący
Waldemar Kłoczek - Polska Geodezja Komercyjna - Wiceprzewodniczący
Roman Kasprzak - Geodezyjna Izba Gospodarcza - Członek
Florian Romanowski - Polska Geodezja Komercyjna - Członek

2. Porządek obrad

9⁰⁰ - 9³⁰ Rejestracja uczestników
9³⁰ - 9⁵⁰ Otwarcie i powitanie zaproszonych gości
9⁵⁰ - 10⁰⁰ Powołanie Komisji Wnioskowej

I Sesja referatowa

10⁰⁰ - 11²⁰ 1. Rola i znaczenie geodezji dla rozwoju kraju-Bogdan Grzechnik –Prezes GIG
2. Dobre przepisy prawne i techniczne w geodezji warunkiem rozwoju branży
– Jacek Jarząbek Wiceprezes GUGiK
3. Sytuacja dużych, średnich i małych firm w roku 2012
– Waldemar Kłoczek-Prezes PGK
– Jan Połec Wiceprezes GIG
4. Szukanie rozwiązań dla wyłonienia wiarygodnej reprezentacji geodetów
uprawnionych
– Władysław Baka- Członek Rady

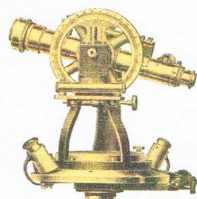
GIG
11²⁰-11⁴⁰ Przerwa kawowa

II Sesja referatowa

11⁴⁰-13⁰⁰ 5. Doskonalenie administracji geodezyjnej
–Alicja Kulka-Geodeta Miasta Tychy
6. Państwowy Zasób Geodezyjny i Kartograficzny
– Rafał Piętka –Wiceprezes GIG
7. Cyfryzacja w geodezji – Adam Augustynowicz – Wiceprezes OPGK w
Elblągu
13⁰⁰-13²⁰ Przerwa kawowa
13²⁰-14⁴⁰ Dyskusja nad wnioskami zgłoszonymi przez autorów referatów oraz
uczestników spotkania
14⁴⁰-15⁰⁰ Przyjęcie Uchwały zaproponowanej przez Komisję Wnioskową
15⁰⁰ Posiłek i zakończenie obrad.

1. Celem Sympozjum z okazji „Dnia Geodety Europejskiego i Geoinformacji”, są:
 - Refleksje na temat naszego zawodu, jego roli, znaczenia, historii oraz przyszłości,
 - Nakreślenie kierunków działania, w najistotniejszych tematach, dla zapewnienia rozwoju i rangi geodezji,
 - Dążenie do zapewnienia możliwie najlepszej obsługi: właścicieli nieruchomości, gospodarki, nauki i kultury.
 - Próba integracji całego środowiska dla dobra wspólnego.
2. W związku z powyższym, mając na względzie niewielką ilość czasu na to spotkanie, organizatorzy spotkania przekazują następujące prośby:
 - a) Do autorów referatów, (a raczej krótkich, 5-6 stronicowych Komunikatów) o wcześniejsze do 20.02.2012 r. przygotowanie i przesłanie nam po kilka najważniejszych tez. Tezy te uporządkujemy i wydrukujemy jako materiał do dyskusji dla uczestników Sympozjum, przesyłając je drogą internetową do wszystkich osób.
 - b) Uczestników Sympozjum prosimy o zapoznanie się propozycjami autorów oraz przygotowanie na piśmie swoich sugestii, dotyczących tego co jeszcze należy umieścić w Uchwale.
Propozycje te prosimy przesłać na adres GIG do 1.03.2012 r.
 - c) Rozwiązanie to umożliwi optymalne wykorzystanie czasu przeznaczonego na obrady.
3. Komitet Organizacyjny pozwala sobie na przekazanie autorom pewnych sugestii dotyczących tematyki, którą warto poruszyć w poszczególnych referatach.
 - ad 1. Uważamy, że podkreślenia wymaga rola geodezji dla obsługi nieruchomości, głównych dziedzin gospodarki, a także dla nauki i kultury.
 - ad 2. Idealną sprawą będzie nakreślenie terminarza przygotowania projektu Prawa GiK oraz wydania przepisów wykonawczych dla najważniejszych tematów branży ze szczególnym uwzględnieniem przepisów technicznych (standardów).
 - ad 3. Konieczne jest umieszczenie naszych przedsięwzięć w realiach kryzysowych budżetów: państwa, samorządów terytorialnych oraz inwestorów. Szukanie nowych asortymentów pracy obrona geodezji przed innymi branżami, które usiłują nasze prace zawłaszczać, nie mając do tego kwalifikacji. Dopuszczenie wszystkich firm geodezyjnych do wszystkich asortymentów prac (głównie inwestycji liniowych a także scaleń i wymiany gruntów)
 - ad 4. Nie ma wątpliwości, że docelowym rozwiązaniem dla geodezji jest samorząd zawodowy. Warto jednak zastanowić się nad wariantami przejściowymi gdyż obecna atmosfera polityczna i sytuacja gospodarcza prawdopodobnie będzie przeszkodą w szybkiej realizacji tego przedsięwzięcia.
 - ad 5. Słyszac o projektach realizowanych w administracji geodezyjnej w niektórych rejonach Polski, dotyczących doskonalenia obsługi interesantów (właścicieli, inwestorów, ale także geodetów) mamy nadzieję na podzielenie się osiągnięciami i doświadczeniami oraz wskazanie drogi, w jaki sposób inne samorządy mogą z doświadczeń tych skorzystać.
 - ad 6. Uważamy, że geodeci pracujący w Ośrodkach Dokumentacji wykonują bardzo ważną i trudną pracę, posilając się obowiązującymi przepisami. Niestety są to regulacje z poprzedniego systemu. Trzeba wypunktować podstawowe mankamenty i zaproponować nowe rozwiązania do Prawa GiK i do przepisów wykonawczych i pilnie je zrealizować.
 - ad 7 Ministerstwo Cyfryzacji zobowiązuje. Może warto dokładniej opisać ten temat, mówiąc o tym, co już osiągnęliśmy i co można jeszcze zrobić, aby usprawnić działania całej gospodarki. Udoskonalenie katastru nieruchomości (wnioski z Kongresu), założenie katastru sieci uzbrojenia terenu, mapa zasadnicza, mapy tematyczne itp.
Jest tu okazja do wnioskowania o pieniądze na w/w tematy, aby zaoszczędzić w kryzysie dla budżetu wielokrotność tych nakładów, udostępniając w/w informacje przez Internet milionom użytkowników, szybciej i taniej.
Wiemy wszyscy doskonale, że przyspieszenie terminów realizacji inwestycji to ogromne oszczędności. Zatem tu jest właśnie miejsce gdzie, między innymi, można uzyskać znaczące korzyści.

Za Komitet Organizacyjny
Bogdan Grzechnik
Prezes GIG



DYPLOM OKOLICZNOŚCIOWY

z okazji uczestnictwa w obchodach



**DNIA GEODETY EUROPEJSKIEGO
I GEOINFORMACJI**

5 MARCA 2012 R.

500. rocznica urodzin Gerarda Mercatora

Pan(i)

Fragment AKTU FUNDACYJNEGO pierwszej katedry geodezji utworzonej w 1631 roku na Uniwersytecie Jagiellońskim

„A chociaż są różne nauki, które przynoszą znaczny pożytek ludziom, to jednak trudno będzie znaleźć taką, która by mogła współzawodniczyć z geometrią pod względem różnorodności i stałości w przynoszeniu korzyści dla spraw zarówno publicznych jak i prywatnych”

Geodezyjna Izba
Gospodarcza



Prezes

Bogdan Grzechnik

Organizatorzy



Polska Geodezja
Komercyjna

Prezes

Waldemar Kłoczek

„DZIEŃ GEODETY EUROPEJSKIEGO I GEOINFORMACJI”

Tezy do dyskusji wynikające z referatów
(5.03.2012rok)

1. Rola i znaczenie geodezji dla rozwoju kraju – Bogdan Grzechnik

- 1) W zdecydowanie większym zakresie niż dotychczas powinniśmy promować nasz zawód powołując się na dokonania historyczne i także na naszą bieżącą działalność.
- 2) W nowej ustawie Prawo Geodezyjne i Kartograficzne konieczne jest umieszczenie zapisu, że geodezja jest zawodem zaufania publicznego.
- 3) Musimy sobie i innym uświadomić, że nowoczesne techniki i technologie są tylko narzędziami i nigdy nie zastąpią zawodu inżynierskiego jakim jest geodezja.
- 4) Nie możemy pozwolić na zawłaszczenie naszej dziedziny przez samozwańczych pseudo geodetów.
- 5) Aby rola i znaczenie geodezji i kartografii rosły musimy dbać o dobre przepisy prawne i jednoznaczne standardy techniczne.
- 6) Musimy doskonalić kataster nieruchomości (bo do doskonałości mu daleko), założyć kataster sieci infrastruktury technicznej i ciągle usprawniać obsługę inwestycji i obsługę właścicieli nieruchomości.
- 7) Trzeba uprościć procedury administracyjne w geodezji, między innymi likwidując decyzje o rozgraniczaniu i podziałach nieruchomości, oddając te tematy w całości geodetom uprawnionym, a tym samym odchudzając administrację.

2. Dobre przepisy prawne i techniczne w geodezji warunkiem rozwoju branży – Jacek Jarząbek

(Już sam tytuł jest główną tezą. Mamy nadzieję, że Autor powie nam o planach GUGiK dotyczących nowego Prawa Geodezyjnego i Kartograficznego oraz najważniejszych przepisów wykonawczych - Organizatorzy).

3a. Sytuacja dużych firm geodezyjnych w 2012 roku – Waldemar Kłoczek

W 2011 roku Polska Geodezja Komercyjna wystąpiła do Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii z inicjatywą współpracy przy tworzeniu nowych projektów geodezyjnych przewidzianych do dofinansowania przez Unię Europejską oraz z innych funduszy na lata 2014 –2020 przedstawiając swoje propozycje związane z:

1. katastrem,
2. GESUT-em i mapą zasadniczą,
3. ewidencją budynków,
4. scaleniami

oraz inne propozycje.

Przedstawiliśmy na różnych spotkaniach, w tym na Państwowej Radzie Geodezyjnej, przykłady barier, przed pokonaniem których stoją przedsiębiorcy niezależnie od wielkości firm, które reprezentują:

- dowolność stosowania cenników za opłaty w PODGiK-ach,
- przedłużające się nawet do pół roku kontrole operatorów w niektórych ośrodkach dokumentacji geodezyjno-kartograficznej,
- patologie związane z obsługą wykonawstwa geodezyjnego przez kolejowe ośrodki dokumentacji,
- brak dostępu firm komercyjnych do scaleń,
- przejęcie części zadań wykonawstwa geodezyjnego (kontrola na miejscu) przez administrację ARiMR,
- niewystarczające wykorzystanie środków unijnych w administracji samorządowej na zadania geodezyjne.

3b. Sytuacja małych i średnich firm geodezyjnych w 2012 roku – Jan Połec

Jest to rok EURO 2012 oraz realizacji dużych inwestycji drogowych z budżetu centralnego oraz mniejszych budżetów samorządowych, zmniejszane są natomiast środki

w samorządach na prace geodezyjne, spowodowane jest to likwidacją Funduszu Gospodarki Zasobem GiK oraz widmem kryzysu gospodarczego. Jest to rok, w którym uczelnie opuści ponad 4 tysiące geodetów inżynierów i magistrów.

Małe i średnie Firmy borykają się aktualnie z wieloma problemami na rynku usług geodezyjnych.

- 1) Przy realizacji dużych inwestycji obsługa zlecana jest przez wykonawców robót budowlanych, co powoduje różnego rodzaju naciski aby realizacja była tania i wygodna dla Wykonawcy, nie koniecznie zgodna z projektem i interesem Inwestora. Dlatego obsługa geodezyjna inwestycji powinna być zlecana bezpośrednio przez Inwestora.
- 2) Przy przetargach na opracowanie różnego rodzaju projektów, łącznie z opracowaniem map, podziałów działek, wymagane są uprawnienia budowlane różnego rodzaju, natomiast pomijane są całkowicie uprawnienia geodetów. Trzeba pilnować aby zlecniodawcy w specyfikacjach przetargowych umieszczali wymóg posiadania kwalifikacji i geodezyjnych uprawnień zawodowych.
- 3) Brak dostępu Firm komercyjnych do prac scaleniowych
Proponuje się aby zakres prac przygotowawczych oraz formalno – prawnych wykonywały Urzędy Marszałkowskie, natomiast część techniczna scalenia powinna być realizowana na wolnym rynku.
- 4) Zbytne sformalizowanie obsługi wykonawstwa przez ODGiK powoduje wiele konfliktów oraz wydłużanie czasu wydawania materiałów i przyjmowania opracowań do zasobu, a ponadto większość prac kameralnych wykonuje ośrodek. Powinno się ograniczyć listę prac przyjmowanych do p.z.g. i k. a także ograniczyć kontrolę ośrodka do sprawdzania uprawnień wykonawcy oraz kompletności operatu a także trzeba skrócić terminy załatwiania spraw do niezbędnego minimum.
- 5) Dążenie przedsiębiorców do zdobycia zleceń (przy ich braku) powoduje, że niektórzy wykonawcy proponują w przetargach bardzo niskie ceny, za które nie da się prawidłowo wykonać poszczególnych opracowań. Wykonawcy mimo kłopotów na rynku prac, nie powinni zaniżać cen, a inwestorzy w sytuacjach jeśli proponowane ceny są niższe od 80% cen inwestorskich powinni oferty te odrzucać jako niemożliwe do wykonania.
- 6) Wyjątkowo uciążliwe i kosztowne jest obciążanie wykonawców nieuzasadnionymi opłatami. Sprawa ta wymaga pilnej regulacji prawnej.

4. Szukanie rozwiązań dla wyłonienia wiarygodnej reprezentacji geodetów uprawnionych – Władysław Baka

Z tytułu niniejszego referatu wynikają następujące fakty:

- istnienie społeczności geodetów uprawnionych,
- coraz głośniejsza i powszechniej artykułowaną potrzebę wyłonienia reprezentacji tej

społeczności w celu skutecznego prowadzenia zagadnień merytorycznych i organizacyjnych, determinujących kondycję polskiej geodezji praktycznej,

- potrzebę odpowiedzi na pytania o sposoby na osiągnięcie wytyczonego celu.

Żeby poukładać i omówić w/w problematykę proponuję przyjąć do dyskusji następujące tezy:

- 1) Potrzeba zdefiniowania zawodu i uściślenie nazw charakteryzujących praktykę geodezyjną ,
- 2) Służebny charakter roli geodetów uprawnionych we współczesnym społeczeństwie, ich szerokie spektrum dziedzin gospodarki i specjalności, w których wykonują swoją pracę,
- 3) Opis istniejącego obecnie stanu integracji zawodowej. Co mamy, a co powinniśmy mieć.
- 4) Opis prac koniecznych dla wyłonienia powszechnej i skutecznej reprezentacji zawodu.

5. Doskonalenie administracji geodezyjnej – Alicja Kulka

- 1) Przyjazna, merytoryczna i sprawna administracja to klucz do lepszego życia obywateli.
- 2) Zintegrowana wiarygodna informacja o nieruchomościach podstawą zarządzania miastem, powiatem, krajem:
 - a) Szybkie i sprawne udostępnienie danych z pzgik.
 - b) Kontrola opracowań geodezyjnych (powinna być czy też nie?).
 - c) Opłaty geodezyjne- konieczność pilnych regulacji.
- 3) Zharmonizowane dane ewidencji gruntów i budynków z księgą wieczystą podstawą wiarygodnego katastru nieruchomości:
 - a) Spójne i jednolite dane;
 - b) Bezpieczeństwo w obrocie nieruchomościami.

6. Państwowy Zasób Geodezyjny i Kartograficzny – Rafał Piętka

- 1) Zasób geodezyjny i kartograficzny, jako "dorobek kulturowy i dziedzictwo narodowe wielu pokoleń"
- 2) Uwarunkowania prawne i ekonomiczne funkcjonowania ODGiK – ów:
 - a) finansowanie zasobu w świetle nowej ustawy o finansach publicznych,

- b) zagrożenia dla powiatowych ośrodków dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej.
- 3) Nadzór nad zasobem i kontrola zasobu. Wykonywanie obowiązków wynikających z przepisów prawa dla różnych szczebli administracji geodezyjnej.
- 4) Przyszłość zasobu geodezyjnego i kartograficznego:
- a) w świetle obecnego postrzegania norm dla stanowienia i stosowania prawa:
- przekazywanie danych do zasobu przez wykonawców prac geodezyjnych i kartograficznych,
 - ujednolicenie zasobu,
 - "upaństwowienie zasobu",
- b) informatyzacja vel cyfryzacja państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego:
- świadomość i rozważa w pozyskiwaniu danych,
 - podstawowe kryterium ceny w zamówieniach publicznych.
- 5) Zasób geodezyjny i kartograficzny, jako rejestr publiczny - wyzwanie dla twórców nowego Prawa Geodezyjnego i Kartograficznego.

7. Cyfryzacja w geodezji – Adam Augustynowicz

- 1) Ocena działań związanych z informatyzacją działalności geodezyjnej pod kątem już uzyskanych i oczekiwanych efektów w administracji i przedsiębiorstwach.
- 2) Uwarunkowania osiągnięcia celów i oczekiwań wobec powszechnego wykorzystania informacji przestrzennej.
- 3) Nowe możliwości informatyzacji produktów i usług oferowanych przez branżę geodezyjną.
- 4) Wykorzystanie najnowszych technologii tworzenia oprogramowania, teletransmisji danych oraz modelu przetwarzania w chmurze.
- 5) Nowe wyzwania jakie stoją przed administracją oraz przedsiębiorcami w obliczu zachodzących zmian w zakresie świadczenia usług publicznych oraz modelach biznesowych.



MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI

Warszawa, dnia 08.05.2012 r.

PODSEKRETARZ STANU

DSP-V-051-43/11

dot. ZD-0360-01/2012

Pan

Jacek Jarząbek

p.o. Głównego Geodety Kraju

W odpowiedzi na pismo z dnia 16 stycznia 2012 r. w sprawie propozycji wprowadzenia zmian w przepisach ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz. U. tj. z 2001 r. Nr 124 poz. 1361 z późn. zm.) mających na celu ułatwienie dostępu dla geodetów do akt ksiąg wieczystych, uprzejmie informuję co następuje.

Obowiązujące przepisy normujące dostęp do akt ksiąg wieczystych¹ zawierają w mojej ocenie optymalne rozwiązania i nie wymagają w chwili obecnej nowelizacji. Zwracam przy tym uwagę, iż czym innym jest zapewnienie obywatelom dostępu do treści księgi wieczystej, a czym innym dostępu do akt księgi wieczystej. Ze względu na zasadę jawności materialnej oraz formalnej księgi wieczystej² dostęp do jej treści nie jest obwarowany jakimikolwiek ograniczeniami. Inaczej natomiast sytuacja się przedstawia w odniesieniu do akt księgi wieczystej. Powyższe podyktowane jest dwoma podstawowymi racjami. Po pierwsze, potrzebą zapewnienia bezpieczeństwa aktom ksiąg wieczystych, ich ochroną przed zniszczeniem, zabranie, kradzieżą etc. Po drugie, potrzebą ochrony znajdujących się w aktach ksiąg wieczystych informacji dotyczących danych osobowych, posiadających wartość gospodarczą, objętych tajemnicą handlową, tajemnicą przedsiębiorstwa itp.

Z tego też powodu w przepisach ustawy o księgach wieczystych i hipotece zdecydowano, że dostęp do akt wieczystych co do zasady może odbywać się tylko

¹ art. 36¹ ust. 4 ukwih

² art. 2 ukwih

w obecności pracownika sądu, a ponadto po uprzednim wykazaniu interesu prawnego.

Nie podzielam także poglądu, iż dostęp do akt ksiąg wieczystych dla geodetów powinien być uregulowany w sposób analogiczny, jak w stosunku do notariuszy. Przemawiają za tym trzy zasadnicze przesłanki. Po pierwsze, notariusze działają, jako osoby zaufania publicznego, korzystając z ochrony przysługującej funkcjonariuszom publicznym³. Natomiast obowiązujące przepisy takiego statusu geodetom wprost nie przyznają. Po drugie, notariusze ze względu na wykonywane czynności notarialne ustawowo zobowiązani są do zachowania w tajemnicy okoliczności sprawy, o których powzięli wiadomość ze względu na wykonywane czynności notarialne⁴. Po trzecie, notariusze odgrywają szczególną rolę w zapewnieniu bezpiecznego obrotu nieruchomościami, jak również w samym postępowaniu wieczystoksięgowym (notariusz jest obowiązany przesłać z urzędu sądowi właściwemu do prowadzenia ksiąg wieczystych wypis aktu notarialnego zawierający wniosek o wpis do księgi wieczystej wraz z dokumentami stanowiącymi podstawę wpisu⁵). Z mocy prawa zostali także zobowiązani do czuwania nad należyтым zabezpieczeniem praw i słuszych interesów stron oraz innych osób, dla których czynność ta może powodować skutki prawne⁶. Z tych też względów ww. grupa zawodowa, jako jedyna w drodze wyjątku została zwolniona z obowiązku każdorazowego wykazywania się interesem prawnym w zapoznawaniu się z aktami ksiąg wieczystych.

Zwracam również uwagę, iż w stosunku do geodetów obowiązujące przepisy wprowadzają szczególne rozwiązanie, którego zastosowanie może w chwili obecnej przyczynić się do łatwiejszego oraz szybszego dostępu do akt ksiąg wieczystych. Prezes sądu okręgowego może bowiem ustalić w porozumieniu z właściwymi organizacjami zawodowymi geodetów określone dni i godziny udostępniania m.in. akt ksiąg wieczystych⁷.

Reasumując, z powyżej wskazanych względów nie dostrzegam w chwili obecnej potrzeby zmiany przepisów ustawy o księgach wieczystych i hipotece,

³ art. 2 § 1 ustawy Prawo o notariacie z dnia 14 lutego 1991 r. (Dz. U. Nr 189, poz. 1158 z późn. zm.), zwanej dalej upn

⁴ art. 18 § 1 i 2 upn

⁵ art. 92 § 4 upn

⁶ art. 80 § 2 upn

⁷ § 203 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz. U. Nr 38 poz. 249 z późn. zm.).

mającej na celu rozszerzenie kręgu podmiotów upoważnionych do przeglądania akt ksiąg wieczystych bez konieczności wykazywania się interesem prawnym. Wręcz uważam, że przed podjęciem prac legislacyjnych powinny zostać wykorzystane przez zainteresowane podmioty przewidziane przez prawo instrumenty umożliwiające poprawę współpracy w omawianym zakresie.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że Minister Sprawiedliwości nie posiada kompetencji do wydania wytycznych w celu uproszczenia ustawowo regulowanej procedury udostępniania akt ksiąg wieczystych. Nie może więc uczynić zadość prośbie Prezesa Geodezyjnej Izby Gospodarczej.

PODSEKRETARZ STANU
w Ministerstwie Sprawiedliwości

Grzegorz Wolejko



Warszawa, dnia 16 stycznia 2012 r.

RZECZPOSPOLITA POLSKA
GŁÓWNY GEODETA KRAJU

Jolanta Orlińska

ZD-0360-01/2012

Pan
Piotr Kluz
Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości

Szanowny Panie Ministrze

W nawiązaniu do wystąpienia Prezesa Geodezyjnej Izby Gospodarczej z dnia 5 września 2011 r., L. dz. 80/2011, adresowanego do Pana Krzysztofa Kwiatkowskiego - Ministra Sprawiedliwości, uprzejmie informuję, iż popieram propozycję wprowadzenia zmian w ustawie z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz. U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361, z późn. zm.), sugerowaną w przedmiotowym piśmie.

Zapewnienie geodetom swobodnego dostępu do akt ksiąg wieczystych ma istotne znaczenie dla prawidłowego i terminowego wykonywania prac geodezyjnych i kartograficznych, a także w istotny sposób wpływa na tempo modernizowania ewidencji gruntów i budynków oraz ujednolicenia zapisów znajdujących się w katastrze nieruchomości i w księgach wieczystych.

Proszę również Pana Ministra o pozytywne odniesienie się do prośby Prezesa Geodezyjnej Izby Gospodarczej dotyczącej uproszczenia procedur udostępniania wykonawcom prac geodezyjnych i kartograficznych akt ksiąg wieczystych.

Z poważaniem

Jolanta Orlińska



GEODEZYJNA IZBA GOSPODARCZA

00-043 Warszawa, ul. Czackiego 3/5

tel./fax /22/ 827-38-43, e-mail: biuro@gig.org.pl

Bank PEKAO SA Oddział w Warszawie ul. Jasna 1

numer rachunku: 61 1240 6175 1111 0000 4574 9045

Warszawa, 2012-03-27

L.dz. 36/2012

Pan Jarosław Gowin

Minister Sprawiedliwości

Al. Ujazdowskie 11

00-950 Warszawa

W nawiązaniu do mojego wystąpienia z dnia 5 września 2011 roku do poprzedniego Ministra Sprawiedliwości oraz odpowiedzi Podsekretarza Stanu Pana Grzegorza Wałęjko z dnia 8 marca 2012 roku, dotyczących ułatwienia dostępu dla geodetów do akt ksiąg wieczystych, zwracam się bezpośrednio do Pana Ministra z prośbą o osobiste zainteresowanie się powyższą sprawą.

Odpowiedź Ministra Grzegorza Wałęjko stwierdzająca, że obowiązujące przepisy zawierają optymalne rozwiązanie i nie wymagają nowelizacji polega chyba na zwykłym nieporozumieniu.

Od chwili, kiedy pojawiło się pojęcie własności nieruchomości, przedstawiciele dwóch zawodów równorzędnie przygotowywali dokumenty potwierdzające tę własność. Z tym, że geodeta zawsze był pierwszy, ponieważ sporządzał i dalej sporządza mapy nieruchomości, rozgraniczał je lub dzielił, kontaktując się na bieżąco z właścicielami, wzywając ich lub zawiadamiając o wykonywanych czynnościach.

Notariusz na podstawie naszych map i rejestrów, a także tytułów własności dotychczasowych właścicieli, sporządza akty notarialne sprzedaży lub darowizny. Mapy oraz akty notarialne (nieraz postanowienia sądowe o zasiedzeniu lub dziale spadku) gromadzone są w aktach ksiąg wieczystych.

Po dokonaniu transakcji, akty notarialne lub postanowienia sądowe trafiają do rejestru publicznego, jakim jest ewidencja gruntów i budynków i tam rejestrowane są także przez geodetów.

Cały czas geodeta ma więc kontakt z właścicielami i z ich danymi, nie byłby bowiem w stanie wykonać żadnej pracy.

Przez wiele lat geodeci podobnie jak notariusze czy sędziowie mieli prawo do przeglądania akt ksiąg wieczystych, czy zbiorów dokumentów bezpośrednio w archiwach, bez żadnych ograniczeń.

Zupełnie niezrozumiałe są obecne ograniczenia, przy których geodeta, tak jak każdy interesant z ulicy, musi udowodnić swój interes prawny, żeby sprawdzić stare mapy, zbadać przebieg granic nieruchomości oraz wszystkie inne dokumenty, pozwalające na prawidłowe wykonanie nowych map. Jest to w interesie właścicieli nieruchomości, ale także w interesie sądu wieczysto-księgowego, bo błędy w oznaczeniu nieruchomości są ogromnym problemem dla sądów i kłopotem dla właścicieli.

Oprócz tego każdy sąd ustala własne zasady i kryteria, którym muszą podporządkować się geodeci aby uzyskać zgodę Prezesa Sądu na zbadanie akt ksiąg wieczystych.

Na uzyskanie w/w zgody czeka się najczęściej kilka lub kilkanaście dni.

Jeśli geodeta uprawniony ma już taką zgodę, okazuje się, że np. w Warszawie może otrzymać w ciągu jednego dnia zaledwie akta 5 ksiąg, a przejrzeć w ciągu 8 godzin mógłby 25-30 ksiąg. Proszę sobie wyobrazić inwestycję drogową, gdzie do zbadania mamy 1000 ksiąg. Łatwo policzyć, ile czasu potrzeba na te czynności i odpowiedzieć na pytanie, dlaczego występują opóźnienia przy realizacji inwestycji.

Dodatkowo Pan Minister Grzegorz Wąlejkowski uzasadniając swoją odmowę stwierdza, że nie możemy uzyskać takich samych praw jak notariusze, ponieważ nie jesteśmy zawodem zaufania publicznego, gdyż „obowiązujące przepisy takiego statusu geodetom wprost nie przyznają”.

Pan Minister ma rację, że wprost nie, ale z wielu przepisów pośrednio wynika, że jesteśmy zawodem zaufania publicznego, gdyż:

- mamy prawo, przy rozgraniczaniu nieruchomości, sporządzać pomiędzy sąsiadami ugody co do przebiegu granic, mające moc ugód sądowych,
- bez żadnych ograniczeń, tylko na podstawie zgłoszenia pracy, mamy dostęp do wszystkich danych w ewidencji gruntów i budynków, a więc do nazwisk, adresów, dokumentów własności itp.,
- mamy prawo wzywać lub zawiadamiać strony o czynnościach geodezyjnych, a także uprawnieni jesteśmy do wstępu na nieruchomości w celu wykonania pomiarów, ustalenia granic, stabilizacji punktów granicznych itp.,

- na zlecenie inwestorów realizujemy cele publiczne, a w oparciu o nasze mapy i wykazy właścicieli nieruchomości wojewodowie lub starostowie wydają decyzje o odjęciu praw własności na rzecz Skarbu Państwa lub samorządu terytorialnego, np. dla dróg i kolei.
- nikt nie kwestionuje naszych opracowań, zawierających szczegółowe dane o właścicielach ich adresach, tytułach własności, hipotekach lub służebnościach gruntowych jako naruszających ustawę o ochronie danych osobowych.
- dziwi więc fakt, że takie wątpliwości ma Ministerstwo Sprawiedliwości.

Natomiast wystąpienie do wszystkich prezesów sądów okręgowych o umożliwienie łatwiejszego i szybszego dostępu geodetów do akt ksiąg wieczystych nie jest zbyt skuteczne i nie rozwiązuje zasadniczego problemu.

Reasumując, bardzo proszę Pana Ministra o powtórne rozważenie sprawy i uwzględnienie naszego wniosku o nowelizację ustawy, co pozwoli na bezpośredni dostęp geodetów do akt ksiąg wieczystych.

Prezes
Geodezyjnej Izby Gospodarczej
Bogdan Grzechnik

Do wiadomości:

1. Minister Administracji i Cyfryzacji
2. Główny Geodeta Kraju



Warszawa, dnia 24.01.2012 r.

URZĄD ZAMÓWIEŃ PUBLICZNYCH
Departament Kontroli Doraźnej

UZP/DKD/RW/990/ 799 /12
SK/25/12/DKD

Pan
Bogdan Grzechnik
Prezes
Geodezyjnej Izby Gospodarczej
ul. Czackiego 3/5
00-043 Warszawa

szanowny Panie Prezede,

w odpowiedzi na Pana pismo z dnia 2 stycznia 2011 r., które wpłynęło do Urzędu Zamówień Publicznych w dniu 9 stycznia 2011 r., dotyczące dyskryminacji przedsiębiorstw geodezyjnych zgrupowanych w Geodezyjnej Izbie Gospodarczej w dostępie do zamówień publicznych na „opracowania geodezyjne i geodezyjno-prawne dla inwestycji liniowych”, uprzejmie proszę o doprecyzowanie Pańskiego wniosku o przeprowadzenie kontroli doraźnej.

Zgodnie z art. 165 ust. 1 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2010 r. Nr 113, poz. 759 z późn. zm., zwanej dalej „ustawą”) Prezes Urzędu Zamówień Publicznych może wszcząć z urzędu lub na wniosek kontrolę doraźną w przypadku uzasadnionego przypuszczenia, że w postępowaniu o udzielenie zamówienia doszło do naruszenia przepisów ustawy, które mogło mieć wpływ na jego wynik.

W związku z powyższym bardzo proszę o precyzyjne wskazanie postępowań o udzielenie zamówienia publicznego, w których Pana zdaniem zamawiający dopuścili się naruszenia przepisów ustawy.

Z poważaniem,
D Y R E K T O R
Departament Kontroli Doraźnej
Krzysztof Grodzicki
Krzysztof Grodzicki



GEODEZYJNA IZBA GOSPODARCZA

00-043 Warszawa, ul. Czackiego 3/5

tel./fax /22/ 827-38-43, e-mail: biuro@gig.org.pl

Bank PEKAO SA Oddział w Warszawie ul. Jasna 1

numer rachunku: 61 1240 6175 1111 0000 4574 9045

Warszawa, 27.02.2012 r.

L.dz. 25/2012

Pan
Krzysztof Grodzicki
Dyrektor Departamentu
Kontroli Doraźnej
Urząd Zamówień Publicznych
ul. Postępu 17a
02-676 Warszawa

Szanowny Panie Dyrektorze,

W odpowiedzi na Pana pismo nr SK/25/12/DKD z dnia 24.01.2012 roku, przedstawiam kilka przykładów postępowań o udzielenie zamówienia publicznego, w których naszym zdaniem naruszone zostały przepisy ustawy.

1) Zamawiający: GDDKiA Oddział w Łodzi

a) Nr postępowania 1/02/2009

b) Przedmiot zamówienia: „Opracowanie projektu budowlanego i wykonawczego rozbudowy drogi krajowej Nr 42 na odcinku Działoszyn – Pajęczno od km 91+589 do km 103+100.”

W zamówieniu tym, w opisie przedmiotu zamówienia, wymieniono: sporządzenie mapy do celów projektowych i opracowanie 800 sztuk map podziału. Natomiast w punkcie 5.4. Specyfikacji istnieje zapis: „Zamawiający dopuszcza wykonanie przedmiotu zamówienia przy udziale Podwykonawców. Zamawiający żąda wskazania przez Wykonawcę w ofercie części zamówienia, którą zamierza powierzyć Podwykonawcom. Jest to wszystko co napisano o pracach geodezyjnych. Brak jest wymagań w stosunku do osób i firm, które miały wykonywać te prace.

Pragnę zwrócić uwagę, że opracowania te są jednymi z najtrudniejszych prac geodezyjno-kartograficznych, wymagających dużej wiedzy i praktyki.

Wpisanie w ofercie tylko stwierdzenia, że prace geodezyjne powierzone zostaną Podwykonawcy jest nieporozumieniem. W efekcie tak jak opisałem to w piśmie z dnia 2.01.2012r, firma która wygrywa przetarg zleca te prace komu chce, za możliwie najniższą cenę, bez żadnej procedury przetargowej i żadnej gwarancji profesjonalnego wykonania opracowań, które między innymi stanowią podstawę do odjęcia właścicielom, z mocy spec ustawy, praw własności.

2) Zamawiający: GDDKiA Oddział w Kielcach

a) Zamówienie Nr 32/2010

b) Przedmiot zamówienia: „Opracowanie dokumentacji projektowej dla zadania : Rozbudowa/Budowa drogi krajowej Nr 42 o parametrach dwujezdniowej drogi klasy GP na odcinku: Przejście przez Starachowice i gminę Brody (od km 264+034 do km 278+867 istniejącej DK 42) wraz z uzyskaniem - w imieniu inwestora - decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej”.

W SIWZ wskazano, że częścią prac jest między innymi dokumentacja geodezyjna. Nigdzie nie można znaleźć sprecyzowanego zapisu, że do wykonania w/w prac niezbędni są geodeci z odpowiednimi uprawnieniami a Wykonawca musi dysponować takimi osobami.

Ogólny zapis w p. 6.2.2) SIWZ mówiący o doświadczeniu Wykonawcy (np. firmy projektowej) w zakresie wykonywania prac geodezyjnych, nie ma nic wspólnego z rzeczywistością bo wiadomo, że biuro projektowe czy firma budowlana w 99% przypadków nie zatrudnia geodetów i nie ma takich doświadczeń.

Pozostałe działania były podobne jak w p. 1).

3) Zamawiający: GDDKiA w Warszawie

a) Zamówienie 2008/S212-281654

b) Przedmiot zamówienia:

„Projekt i rozbudowa drogi krajowej Nr 8 do parametrów drogi ekspresowej na odcinku Piotrków Trybunalski – Rawa Mazowiecka od km 324+772 do km 386+000.

W warunkach przetargowych wpisano, że „Zamawiający dopuszcza wykonanie przedmiotu zamówienia przy udziale Podwykonawców”.

Jest to przykład przetargu w którym konsorcjum nieraz prosi o zdeklarowanie się kilku firm czy wykonają prace geodezyjne i za jaką cenę. Wybrana firma nawet umieszczona jest w ofercie ale nie ma żadnej pewności, że po wygraniu przetargu właśnie ona i za

zapropionowaną cenę będzie te prace wykonywać. W specyfikacjach nie ma najczęściej żadnych gwarancji zapewniających korzystanie z usług w/w firmy.

4) Podsumowanie

Bardzo trudno jest nam odtworzyć i prześledzić procedury postępowań związanych ze zlecaniem prac geodezyjnych w poszczególnych postępowaniach, gdyż nie są to dane dostępne. Jedno jest pewne, że nie ma w specyfikacjach obowiązku zapraszania naszych przedsiębiorstw do konsorcjów. Nie są więc one partnerem pozostałych firm przy przygotowaniu ofert (zarówno co do warunków, terminów jak i cen).

Partnerskie warunki mogą być także zapewnione przy Podwykonawcach, ale tylko wówczas jeśli w Specyfikacjach będą podane wymagania w stosunku do osób i firm a także zasady, że Podwykonawca umieszczany jest ofercie wraz z ceną za którą prace wykona i nie może być zmieniony.

Z w/w propozycji wynika, że sprawę można załatwić bez zmiany przepisów korygując jedynie Specyfikacje Istotnych Warunków Zamówień.

Jesteśmy przekonani, że zaistniała sytuacja nie ma nic wspólnego ze złą wolą inwestorów. Wynika ona prawdopodobnie z przeoczenia wyżej omówionych uwarunkowań.

Dlatego mamy nadzieję, że w wyniku działań Urzędu Zamówień Publicznych a także uwzględnienia naszej sytuacji przez inwestorów, firmy geodezyjne staną się pełnoprawnymi partnerami wszystkich pozostałych branż biorących udział przy realizacji inwestycji liniowych. Nie ma wątpliwości, że polepszy to jakość opracowań i usprawni procesy inwestycyjne dla dróg i kolei.

Z poważaniem

Prezes GIG
mgr inż. Bogdan Grzechnik

Do wiadomości:

- 1) Główny Geodeta Kraju
Warszawa, ul. Wspólna 2
- 2) Generalny Dyrektor Dróg
Krajowych i Autostrad
Warszawa, ul. Żelazna 59
3. Prezes Zarządu Spółki PKP PLK SA
Warszawa, ul. Targowa 74



GEODEZYJNA IZBA GOSPODARCZA

00-043 Warszawa, ul. Czackiego 3/5

tel./fax /22/ 827-38-43, e-mail: biuro@gig.org.pl

Bank PEKAO SA Oddział w Warszawie ul. Jasna 1

numer rachunku: 61 1240 6175 1111 0000 4574 9045

Warszawa, 9.03.2012

L.dz. 32/2012

Pan
Mariusz Haładyj
Podsekretarz Stanu
Ministerstwo Gospodarki

Geodezyjna Izba Gospodarcza przekazuje propozycje uproszczeń do projektu „trzeciej” ustawy deregulacyjnej.

1. Przepisy dotyczące podziałów nieruchomości zawarte w **ustawie o gospodarce nieruchomościami** (artykuły od 92 do 108), należy przenieść do **ustawy prawo geodezyjne i kartograficzne**.

Podziały nieruchomości to główny temat geodezyjny dlatego powinien znaleźć się w Prawie G i K i powinien być nadzorowany przez Głównego Geodetę Kraju. Usprawni to procedury podziałowe.

2. Zlikwidować wymóg wydawania decyzji o podziale zawarty w **ustawie o gospodarce nieruchomościami**.

Nie ma potrzeby wydawania decyzji (dla nieruchomości rolnych nie wydaje się takich decyzji). Wystarczy tutaj opinia wójta. Przyspieszy to podziały o 1-2 miesiące i odciąży administrację.

3. Realizację rozgraniczenia nieruchomości (wg **ustawy prawo geodezyjne i kartograficzne**) przekazać całkowicie z obecnego postępowania administracyjnego w ręce geodetów uprawnionych.

Geodeci uprawnieni w obecnej procedurze wykonują 90% czynności. Nie ma przeszkód aby to oni kończyli postępowania rozgraniczeniowe sporządzonym z udziałem sąsiadów protokołem granicznym. A sprawy sporne i tak trafiają do sądów.

Podobnie jak przy podziałach przyspieszone zostaną terminy o 1-2 miesiące i zmniejszy się ilość pracy dla administracji.

4. Zlikwidować kontrolę opracowań geodezyjnych i kartograficznych przekazywanych do ośrodków dokumentacji geodezyjnej przez geodetów uprawnionych. Obecnie, zgodnie z **ustawą prawo geodezyjne i kartograficzne**, ośrodki dokumentacji wykonują kontrolę tych opracowań.

Geodeci posiadają państwowe uprawnienia i patologią jest kontrolowanie ich prac przez urzędników. Pozwoli to na zaoszczędzenie etatów w administracji.

Prezes
Geodezyjnej Izby Gospodarczej
Bogdan Grzechnik